

WOJCIECH GÓRALSKI

WALOR DOWODOWY *CONFESSIO SIMULANTIS* W ORZECZNICTWIE TRYBUNAŁU ROTY RZYMSKIEJ

W procesie kanonicznym o orzeczenie nieważności małżeństwa, w którym chodzi o poznanie obiektywnej prawdy o danym węźle małżeńskim, strony mają możliwość przedstawiania dowodów, o czym przypominał m.in. Benedykt XVI w swoim pierwszym przemówieniu do Trybunału Roty Rzymskiej, wygłoszonym 28 stycznia 2006 r.¹ Zwracając się do Kościoła, a przez niego do sędziego o uznanie istnienia lub nieistnienia relacji małżeńskiej (*matrimonium in facto esse*) i prosząc w tym celu o zweryfikowanie, „na znak prawdy”, ważności lub nieważności zgody małżeńskiej (*matrimonium in fieri*), nie mogą zapominać, że – jak to podkreślił Jan Paweł II w alokucji do wymienionego trybunału z 22 stycznia 1996 r.² – nie przysługuje im ani prawo do stwierdzenia nieważności, ani prawo do stwierdzenia ważności ich związku³. W procesie *nullitatis matrimonii* bynajmniej nie chodzi bowiem o jakieś dobro, o które strony rywalizują i które powinno być przyznane jednej z nich. Przedmiotem procesu jest natomiast deklaracja prawdy co do ważności lub nieważności konkretnego małżeństwa, a więc rzeczywistości, na której wspiera się instytucja rodziny, która nie przestaje być przedmiotem żywego zainteresowania tak Kościoła, jak i społeczności świeckiej⁴.

Ks. prof. dr hab. WOJCIECH GÓRALSKI – kierownik Zakładu Kościelnego Prawa Rodzinnego, Wydział Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, ul. Dewajtis 5, 01-815 Warszawa; e-mail: w_goralski@wp.pl

¹ BENEDETTO XVI, *Allocuzione alla Rota Romana* (28.01.2006), AAS 98 (2006), s. 136.

² GIOVANNI PAOLO II, *Allocuzione alla Rota Romana* (22.02.1996), AAS 88 (1996), s. 775.

³ Zob. P.A. BONNET, *Le dichiarazioni delle parti [parte seconda]*, „Periodica” 103 (2014), s. 494-496.

⁴ BENEDETTO XVI, *Allocuzione alla Rota Romana* (28.01.2006), s. 137.

Uzyskanie prawdy w procesie, o którym mowa, może być osiągnięte w następstwie aktów funkcjonalnie zharmonizowanych: porządku sądowego – jako *ordo quaestionum* (logiczna kolejność problemów) i porządku dowodzenia – jak *ordo probationum* (spójny ciąg znaczących faktów i sposoby ich uzyskania). Akty te stanowią z kolei podstawę do osądzenia i rozstrzygnięcia danego przypadku w procesie kanonicznym⁵.

Ustawodawca kościelny, dając wyraz głębokiego poszanowania osoby ludzkiej, w zgodności z prawem naturalnym, i pozbawiając prawo procesowe wszelkiego zbędnego formalizmu prawnego, a jednocześnie respektując niezbędne wymogi sprawiedliwości, łącznie z poszanowaniem znaczenia sakramentu, określił normy prawne (zob. kann. 1536 § 2 i 1679 KPK oraz artt. 179 § 2 180, 181 i 182 instrukcji *Dignitas connubii*), według których oświadczenia stron (*declarationes partium*) mogą stanowić dowód na rzecz nieważności małżeństwa.

Powołane normy prawne – w przeciwieństwie do art. 117 Instrukcji Kongregacji Sakramentów *Provida Mater* z 15 sierpnia 1936 r. („Zeznanie sądowe małżonków nie może stanowić dowodu przeciwko ważności małżeństwa”)⁶ – otwierają szerokie możliwości oświadczeniom stron w sprawach o nieważność małżeństwa.

Ukazanie waloru dowodowego w postaci *confessio simulantis* w sprawach o nieważność małżeństwa z tytułu symulacji zgody małżeńskiej (kan. 1101 § 2 KPK) w orzecznictwie rotalnym pod rządami obowiązującego KPK wymaga najpierw omówienia kwestii bardziej generalnej, jaką jest walor oświadczenia stron jako dowodu w sprawach *nullitatis matrimonii*, niezależnie od rozpoznawanego tytułu nieważności.

1. OŚWIADCZENIA STRON JAKO DOWÓD W PROCESIE *NULLITATIS MATRIMONII*

Dowód z oświadczenia stron w regulacji KPK z 1917 r. przeszedł daleko idącą zmianę. Jeśli tytuł IX: *De interrogationibus partibus in iudicio*

⁵ Zob. P.A. BONNET, *Le dichiarazioni delle parti*, s. 501-505.

⁶ „Depositio iudicialis coniugum non est apta ad probationem contra valorem matrimonii constituendam”. S. CONGREGATIO SACRAMENTORUM, Instructio „*Provovida Mater*” (15.08.1936), AAS 28 (1936), s. 337; zob. J. LLOBELL, *La genesi dei dispositi normativi sul valore probatorio delle dichiarazioni delle parti: raggiungimento del principio della libertà valutazione delle prove*, [w:] S. GHERRO (red.), *Confessione e dichiarazione delle parti nelle cause canoniche di nullità matrimoniale*, Edizioni Cedam, Padova 2003, s. 99-145.

faciendis (kann. 1742-1746) sekcji I (części I) księgi czwartej tej kodyfikacji poprzedzał materię zawartą w tytule X: *De probationibus* (kann. 1747-1836), to było czymś oczywistym, że oświadczenia stron nie można było traktować jako środka dowodowego. Nie należy jednak zapominać, że oświadczenie strony było zaliczone do dowodów, i wskazane jako pierwszy z nich (rozdział I: *De confessione partium*, kann. 1750-1753).

Z drugiej strony – jak już wspomniano – art. 117 instrukcji *Provida Mater* usankcjonował zasadę, w myśl której zeznania stron należy przyjmować z rezerwą, nie mają one bowiem mocy dowodowej przeciwko ważności małżeństwa⁷.

W każdym razie, mimo przepisu zawartego w art. 117 rygorystycznej instrukcji *Provida Mater*, trybunały kościelne w przyjmowaniu zeznań stron niejednokrotnie przyznawały im pewien walor dowodowy przeciwko ważności małżeństwa. Tym bardziej że – jak zauważa J. Torre w 1956 r. – artykuł ten był w istocie ignorowany tak przez orzecznictwo, jak i doktrynę⁸. Przede wszystkim w judykaturze rotalnej okresu poprzedzającego wejście w życie KPK z 1983 r. nie brak orzeczeń *pro nullitate matrimonii* wydanych na podstawie zeznań stron, uznanych za absolutnie wiarygodne. Tak np. w wyroku *c. Pinto* z 22 kwietnia 1974 r. czytamy: „Tak więc z prawa naturalnego zeznanie powoda, gdzie brak jakiegokolwiek rozsądnej wątpliwości, wystarczy do wykazania nieważności małżeństwa”⁹. Orzecznictwo rotalne nie wahało się odnosić się do zeznań stron jako do „początku i fundamentu

⁷ Niektórzy przedstawiciele doktryny uważali, że art. 117 instrukcji *Provida Mater* w rzeczywistości nie pozbawiał wszelkiego znaczenia zeznań stron, lecz jedynie nie przyznawał im pełnej mocy dowodowej. Zob. J.J. GARCIA FAILLE, *Tratado de derecho procesal canónico*, Universidad de Salamanca, Salamanca 1975, s. 205; M.A. ORTIZ, *La forza probatoria delle dichiarazioni delle parti nelle cause di nullità del matrimonio*, [w:] H. FRANCESCHI, M.A. ORTIZ (red.), *Verità del consenso e capacità di donazione. Temi di diritto matrimoniale e processuale canonico*, Edusc, Roma 2009, s. 397-398.

⁸ J. TORRE, *Processus matrimonialis*, Libreria Antiquaria Gozzini, Napoli 1956, s. 270; zob. także G. PAGANIN, *Le dichiarazioni delle parti e il loro valore probatorio nel processo canonico di nullità matrimoniale*, [w:] J. KOWAL, J. LLOBELL (red.), *„Iustitia et iudicium”*. *Studi di diritto matrimoniale e processuale canonico in onore di Antoni Stankiewicz*, t. III, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2010, s. 1814.

⁹ „Iure ergo naturae actoris depositio, ubi nullum prudens obstat dubium, sufficit ad demonstrandum matrimonii nullitatem”. *Dec. c. Pinto* z 22.04.1974, SRRD 66 (1974), s. 275; zob. także M.F. POMPEDDA, *Il valore probativo delle dichiarazioni delle parti nella nuova giurisprudenza della Rota Romana*, „Ius ecclesiae” 5 (1993), s. 437-468; *Dec. c. Jullien* z 13.03.1942, SRRD 34 (1942), s. 301; *Dec. c. Mattioli* z 24.03.1956, SRRD 48 (1956), s. 284-286; *Dec. c. Felici* z 02.04.1957, SRRD 49 (1949), s. 287-189.

dowodzenia” (albo „królowej dowodów”), jednak rozumianych jako „probatio probada”¹⁰.

Tego rodzaju interpretację można było dostrzec także w innych dokumentach, m.in. w (niepublikowanym) Dekrecie Kongregacji św. Oficjum z 12 listopada 1947 r. wydanym (wraz z instrukcją) dla Wikariatu Apostolskiego w Szwecji w sprawach małżeńskich przeciw dobru nierozzerwalności ze strony akatolików. Instrukcja ta przyznawała walor dowodu jednomyślnym i zaprzysiężonym zeznaniom małżonków złożonym przeciwko nieważności ich małżeństwa, byleby były szczere i nie były rezultatem zmywy, a wiarygodność stron była poświadczona przez świadków¹¹.

Dla upowszechniania się owej tendencji przyznawania znaczenia dowodowego deklaracjom stron nie bez znaczenia była też okoliczność związana ze sformułowaniem kan. 1975 §§ 1-2 KPK/1917, w którym przewidywało się – w sprawach z tytułu przeszkody impotencji i inkonsumacji – przyznanie waloru, na drodze pomocniczej, zeznaniu stron potwierdzonemu przez wiarygodnych świadków *septimae manus* oraz inne wskazówki lub dowody, co miało dać pewność moralną sędziemu o nieistnieniu przeszkody lub niedopełnieniu małżeństwa¹².

Jak stwierdza M.A. Ortiz, można powiedzieć, że owa możliwość wpisana do kan. 1975 Kodeksu Pio-Benedyktyńskiego, w KPK z 1983 r. została rozciągnięta na wszystkie zeznania, nie tylko dotyczące impotencji i braku dopełnienia małżeństwa¹³. Pod względem systematyki, w tej ostatniej kodyfikacji dokonała się niejako fuzja dwóch sekcji kodeksowych, w rezultacie której powstał rozdział I tytułu IV: *Oświadczenia stron (De partium declarationibus: kann. 1530-1538)*, poświęcony nie tylko zeznaniom stron, lecz także oświadczeniom sądowym niemającym charakteru zeznań. Ta nowa systematyka ma duże znaczenie, ponieważ pośrednio rozwiązuje w sensie pozytywnym kwestię stawianą w doktrynie i orzecznictwie: czy także zwykłe oświadczenia stron są środkami dowodowymi. Należy jednak podkreślić nie tylko to, że oświadczenia stron (rozumiane w sensie szerokim) mieszczą się formalnie wśród dowodów, lecz także to, że figurują one na pierwszym miejscu, „wyprzedzając” dokumenty, świadków, biegłych itd. Chodzi zatem

¹⁰ Zob. Th. DORAN, *Al can. 1537*, [w:] VV. AA., *Comentario exegético al Código de Derecho Canónico*, t. IV/2, Universidad Pamplona, Pamplona 1996, s. 1301-1302.

¹¹ M.A. ORTIZ, *La forza probatoria*, s. 398-399; G. PAGANIN, *Le dichiarazioni delle parti*, s. 1814-1815.

¹² M.A. ORTIZ, *La forza probatoria*, s. 399-400.

¹³ Tamże, s. 400.

o prawdziwy i we właściwym sensie dowód, i to pierwszorzędno znaczenia, co wskazuje na świadomość ustawodawcy wobec faktu, że oświadczenie stron, wraz z zeznaniem świadków, stanowi w najwyższym stopniu aktywność dowodową w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa¹⁴.

Art. 177 instrukcji *Dignitas connubii*, modyfikując kan. 1530, stanowi, iż sędzia w celu dokładnego poznania prawdy winien zatroszczyć się o przesłuchanie stron, która to dyspozycja wydaje się czymś oczywistym. Nie oznacza to jednak, że strona – po przesłuchaniu przez sędziego – ma prawo być wysłuchana tyle razy, ile chce (lub przedkładać oświadczenie pisemne). Nie ma też potrzeby przesłuchiwanie strony dla rozpoznania przedstawionego przez nią dokumentu¹⁵.

Niejąko paralelnym do powołanego wyżej jest art. 178 instrukcji (nawiązujący do kann. 1531, 1534 i 1548 § 2 KPK), który wymaga, by strona pytana zgodnie z prawem odpowiadała i ujawniała pełną prawdę. Jeśli zaś odmówiłaby odpowiedzi, do sędziego należy ocena tego, co może z tego wynikać dla udowodnienia faktów.

Znaczącym *novum* KPK z 1983 r., podkreślanym tak w doktrynie, jak i w orzecznictwie, jest nadanie waloru dowodowego oświadczeniom stron także w sprawach *nullitatis matrimonii*¹⁶. W kan. 1536 § 2 ustawodawca stanowi, że w sprawach dotyczących *bonum publicum* zeznanie sądowe („*confessio iudicialis*”) i oświadczenia stron, które nie są zeznaniami („*partium declarationes, quae non sunt confessiones*”), mogą mieć moc dowodową, którą winien ocenić sędzia wraz z innymi okolicznościami sprawy, choć nie może im przyznać mocy pełnego dowodu, chyba że dochodzą inne elementy („*alia elementa*”), które je całkowicie wzmacniają. Dyspozycję tę powtarza art. 180 § 1 instrukcji *Dignitas connubii* precyzując, że oświadczenia stron są również oświadczeniami sądowymi, oraz dodając do zwrotu „inne elementy” wyraz „dowodowe”.

¹⁴ R.L. BURKE, *La „confessio iudicialis” e le dichiarazioni giudiziali delle parti*, [w:] *I mezzi di prova nelle cause matrimoniali secondo la giurisprudenza rotale*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 1995, s. 17.

¹⁵ C. GULLO, A. GULLO, *Prassi processuale nelle cause canoniche di nullità del matrimonio. Terza edizione aggiornata con l'Instr. „Dignitas connubii” del 25 gennaio 2005*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2009, s. 162; M.P. HILBERT, *La dichiarazione delle parti nel processo matrimoniale*, „Periodica” 84 (1995), s. 740; G. LESZCZYŃSKI, *Exclusio boni fidei jako symulacja zgody małżeńskiej (kan. 1101 § 2 KPK)*, Wydawnictwo Archidiecezjalne w Łodzi, Łódź 2004, s. 194-195.

¹⁶ Jak podkreślają przedstawiciele doktryny, nadanie waloru dowodowego oświadczeniom stron w sprawach *nullitatis matrimonii* płynęło z chęci uchylecia różnic między forum wewnętrznym i forum zewnętrznym w dowodzeniu teje nieważności małżeństwa. Zob. m.in. U. NAVARRETE, *Conflictus inter forum internum et externum in matrimonio*, [w:] *Investigationes theologico-canonicæ*, Università Gregoriana Editrice, Roma 1978, s. 333-346.

Z kolei w kan. 1679 KPK stanowi się, że jeśli brak jest skądinąd pełnych dowodów, sędzia, dla oceny zeznań stron („partium depositiones”), stosownie do kan. 1536, powinien posłużyć się, jeśli to możliwe, świadkami co do wiarygodności samych stron, oprócz innych poszlak i wskazówek. Normę tę powtarza art. 180 § 2 wymienionej instrukcji (pomijając odwołanie się do kan. 1536). Ponadto w art. 181 tejże instrukcji (odnoszącym się do kan. 1537 KPK) stanowi się, iż gdy chodzi o zeznania stron pozasądowe („partium extraiudiciales confessiones”) przeciwko ważności małżeństwa oraz inne ich oświadczenia pozasądowe przedstawione w sądzie („aliae earundem declarationes extraiudiciales in iudicium deductas”), to do sędziego należy ocena, jakie jest ich znaczenie, po wzięciu pod uwagę wszystkich okoliczności.

Nie należy również zapominać o określeniu występującym w art. 179 § 2 instrukcji terminu „zeznanie sądowe” („confessio iudicialis”) w sprawach małżeńskich: jest to oświadczenie przed kompetentnym sędzią, złożone na piśmie lub ustnie, w którym strona czy to spontanicznie, czy też na pytanie sędziego przytacza własny fakt przeciwko ważności małżeństwa. Interpretacja jednak powołanego art. 179 § 2 instrukcji nie może być inna od tej, która traktuje wszystkie oświadczenia stron na tym samym poziomie: niezależnie od tego, czy są skierowane przeciwko ważności małżeństwa czy za jego ważnością; wszystkie są interpretowane swobodnie przez sędziego w zgodności z innymi dowodami służącymi do uzyskania pewności moralnej w rozumieniu kann. 1536 § 2 i 1679 KPK.

Tak więc *Dignitas connubii* zdaje się wskazywać, iż w obszarze małżeństwa terminu „confessio iudicialis” używa się jedynie w znaczeniu niewłaściwym, nie miałyby bowiem sensu mówienie o dwóch rodzajach zeznania sądowego: przeciwko ważności małżeństwa i za jego ważnością, a więc przeciwko własnej pozycji procesowej¹⁷.

Jak zauważa M.A. Ortiz, instrukcja *Dignitas connubii*, oprócz wyjaśnienia pojęcia *confessio iudicialis*, wprowadziła do odnośnych kanonów kodeksowych jeszcze inną nowość: wyszczególnia charakter elementów wzmacniających twierdzenia przedstawione w sądzie przez strony¹⁸. Siła więc

¹⁷ M.A. ORTIZ, *La valutazione delle dichiarazioni delle parti e della loro credibilità* [commento alla sentenza c. Caberletti del 22 giugno 2006], „Ius ecclesiae” 19 (2007), nr 1, s. 162; zob. także I. ZUANAZZI, *La prova della simulazione del matrimonio canonico con particolare riferimento all'esclusione del „bonum prolis” e „del bonum coniugum”*, [w:] *La prova di nullità matrimoniale secondo la giurisprudenza della Rota Romana*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2011, s. 213.

¹⁸ M.A. ORTIZ, *La forza probatoria*, s. 406.

dowodowa zeznań i innych oświadczeń sądowych stron zależy zarówno od ich treści, jak i od sposobu, w jaki są przedkładane w sądzie.

Gdy chodzi o zeznania i inne oświadczenia sądowe stron¹⁹, to – jak powiedziano – mogą mieć siłę dowodową, określaną przez sędziego wraz z pozostałymi okolicznościami sprawy; nie można im jednak przyznać mocy pełnego dowodu, chyba że dochodzą inne elementy dowodowe, które je całkowicie wzmacniają (kan. 1536 § 2 i art. 180 § 1 instrukcji *Dignitas connubii*).

Pytając o owe „inne elementy dowodowe” wzmacniające moc dowodową zeznań i innych oświadczeń sądowych stron, tak by zeznania te i inne oświadczenia uzyskały moc pełnego dowodu, a więc pozwalającą sędziemu zdobyć pewności moralnej, należy powiedzieć, że doktryna i orzecznictwo przyjmują interpretację rozszerzającą, w myśl której chodzi nie tylko o inne środki dowodowe, lecz także o różne elementy, które same nie stanowią autonomicznego dowodu na rzecz faktów w danej sprawie²⁰. W świetle przeważającej doktryny chodzi o elementy wskazane w kan. 1679 KPK i w art. 180 § 2 instrukcji *Dignitas connubii*, a więc o wskazówki („indicia”) i poszlaki („adminicula”)²¹.

Indicium to pewien znak wskazujący pośrednio na dany fakt dotyczący meritum sprawy. Wskazówkami mogą być pewne elementy należące do faktów historycznych, związanych z faktem głównym, z których można wyprowadzać określone przypuszczenia. *Indicium* może być postawa, zachowanie, sposób bycia, przekonanie, wypowiedziane słowa czy utrzymywanie milczenia, z których to wskazówek sędzia może argumentować na rzecz istnienia lub nie znaczącego faktu. Wskazówka jest elementem dowodu w postaci domniemania, kiedy to sędzia, aplikując reguły sylogizmu konfrontuje zgodność pomiędzy faktem pewnym i niepewnym, co do którego zdobywa pewność moralną²².

¹⁹ Dla części doktryny różnica między zeznaniem (*confessio*) i oświadczeniem (*declaratio*) – jedno i drugie może być sądowe i pozasądowe – polega na stosunku do własnej pozycji procesowej (strony powodowej czy pozwanej). Zeznanie byłoby relacją niezależną od tej pozycji, a więc niezależną od relacji do ważności czy nieważności małżeństwa. Natomiast oświadczenie służyłoby wsparciu własnej pozycji procesowej. A. ORTIZ, *La valutazione delle dichiarazioni delle parti e della loro credibilità* [commento], s. 160.

²⁰ M.A. ORTIZ, *La forza probatoria*, s. 410; I. ZUANAZZI, *La prova*, s. 213.

²¹ Zob. M.J. ARROBA CONDE, *Diritto processuale canonico*, Libreria Universitaria, Roma 2006, s. 442; A. STANKIEWICZ, *Valutazione delle prove secondo l'Istruzione*, [w:] J.I. ARRIETA (red.), *L'Istruzione „Dignitas connubii” nella dinamica delle cause matrimoniali*, Marcianum Press, Venezia 2006, s. 80; *Dec. c. Stankiewicz z 12.03.1997*, RRD 89 (1997), s. 228.

²² M.A. ORTIZ, *La forza probatoria*, s. 412.

Z kolei *adminiculum* (to, co podtrzymuje, wspiera) to okoliczność dotycząca spraw i osób, która może nie wiązać się bezpośrednio z faktem głównym, może jednak służyć do potwierdzenia w sposób logiczny słuszności dowodu lub wzmocnienia w dowodzeniu faktu głównego²³. Wchodzą tutaj w grę jakiegokolwiek elementy, które mogą mieć charakter dowodowy (komponenty środków dowodowych), nie zaś elementy o innym charakterze. Sędzia zatem, usiłując zdobyć konieczną pewność moralną, ocenia oświadczenia sądowe stron łącznie z elementami dowodowymi²⁴.

Należy zauważyć, że ani kan. 1679 KPK, ani art.180 § 2 instrukcji *Dignitas connubii* do przyznania oświadczeniom stron mocy dowodu pełnego nie wymagają domniemań. Wydaje się jednak, że zwrot powołanego kanonu i instrukcji (*in principio*): „Nisi probationes aliunde plenae habeantur”, mieści w sobie m.in. dowód w postaci *praesumptio*²⁵.

W myśl kan. 1679 KPK oraz art. 180 § 2 instrukcji *Dignitas connubii*, gdy brak pełnych dowodów, oprócz wskazówek i poszlak, kryterium pomocniczym w osiągnięciu przez sędziego pewności moralnej jest dokonanie oceny zeznań stron przez posłużenie się świadkami ich wiarygodności, jeśli to możliwe. Posłużenie się tego rodzaju świadkami nie jest jednak obowiązkowe, na co wskazuje klauzula występująca w obu tekstach: „si fieri potest”.

Świadcowie wiarygodności stron są osobami, które nie znając bezpośrednio faktu będącego przedmiotem dochodzenia, gdy brak jest pełnego dowodu co do tego faktu, są wezwane, by udzielić informacji co do prawości i prawdomówności stron²⁶. Powinny to być osoby niewątpliwie wiarygodne, bezstronne, niezaangażowane w przedmiot sprawy, mające wiedzę płynącą bezpośrednio ze znajomości stron co do ich wiarygodności²⁷. Większym zaufaniem cieszą się świadkowie kwalifikowani (m.in. proboszcz w stosunku do swoich parafian)²⁸. Świadcowie, o których mowa, są osobami innymi, niż

²³ I. ZUANAZZI, *La prova*, s. 213-214. Różnicę między wskazówkami a poszlakami trafnie zdaje się wyjaśniać G. Paganin, stwierdzając, że te pierwsze są faktami pewnymi i obiektywnymi, ściśle powiązаныmi z faktem będącym przedmiotem dowodzenia; stanowią podstawę do logicznej dedukcji co do istnienia tegoż faktu. Natomiast poszlaki są elementami ogólnymi kontekstu, których funkcją jest wspieranie, na drodze logicznej, faktu, który jest przedmiotem dowodzenia, z którym to faktem – w odróżnieniu od wskazówek – nie są bezpośrednio powiązane. Zob. *Le dichiarazioni delle parti*, s. 1825; zob. także P.A. BONNET, *Le dichiarazioni delle parti*, „Periodica” 104 (2015), s. 56-60.

²⁴ M.A. ORTIZ, *La forza probatoria*, s. 413.

²⁵ Zob. G. PAGANIN, *Le dichiarazioni delle parti*, s. 1825-1826.

²⁶ Zob. L. DEL AMO, *Commento al can. 1536*, [w:] J.I. ARRIETA (red.), *Codice di Diritto Canonico*, Libreria Universitaria, Roma 2004, s. 1113.

²⁷ M.A. ORTIZ, *La valutazione delle dichiarazioni delle parti e della loro credibilità* [commento], s. 164.

²⁸ Zob. *Dec. c. Caberletti* z 21.03.2001, RRD 93 (2001), s. 228.

świadkowie zeznający co do meritum sprawy, którzy mogą być również pytani o wiarygodność stron.

Ze sformułowania kan. 1679 KPK i art. 180 § 2 instrukcji *Dignitas connubii* jednoznacznie wynika, że jakkolwiek ustawodawca przywiązuje dużą wagę do wiarygodności stron, to jednak sami świadkowie potwierdzający tę wiarygodność nie wystarczą. Prawo bowiem wymaga również, jak stwierdza się w wyroku *c. Stankiewicz* z 13 grudnia 2001 r., istnienia innych wskazówek i poszlak, chyba że skądinąd istnieją pełne dowody (kan. 1679)²⁹.

Oprócz oświadczenia sądowego składanego przez strony, zarówno KPK, jak i instrukcja *Dignitas connubii* sankcjonują oświadczenie pozasądowe tychże stron (*confessio extraiudicialis*). Kan. 1537 stanowi, iż co się tyczy oświadczenia pozasądowego przytoczonego w sądzie, to do sędziego należy ocena, po uwzględnieniu wszystkich okoliczności, jakie jest jego znaczenie. Natomiast w art. 181 instrukcji czytamy, że gdy chodzi o oświadczenia pozasądowe stron przeciwko ważności małżeństwa i inne ich deklaracje pozasądowe przytoczone w sądzie, to do sędziego należy ocena, po uwzględnieniu wszystkich okoliczności, jakie jest ich znaczenie.

Przytoczona zasada hermeneutyczna, która w istocie swojej nie różni się pod względem zakresu (obejmuje wszelkie oświadczenia) od tego, co sankcjonuje się w odniesieniu do oświadczenia sądowego (kan. 1536 § 2 KPK i art. 180 instrukcji), z uwagi na swoją wewnętrzną słuszność powinna mieć znaczenie dla całego zakresu procesowego, w którym mieści się dobro publiczne³⁰.

Oświadczenia pozasądowe stron, które są przyjmowane z takim samym zaufaniem, co oświadczenia sądowe, w przeciwieństwie do tych ostatnich, odnoszą się do stwierdzeń pochodzących z okresu tzw. niepodejrzanego, a więc poprzedzającego złożenie skargi powodowej w sądzie. W orzecznictwie podkreśla się, że są one dowodowo wartościowe, byleby dotyczyły czasu możliwie bliskiego momentu zawarcia małżeństwa, a także to, że walor dowodowy tych oświadczeń (przytoczonych w sądzie przez świadka lub zawartych w przedłożonym przezeń dokumencie) zależy od wiarygodności świadka, w związku z czym tego rodzaju oświadczenia uchodzą za *probationes probandae*³¹.

Oświadczenia pozasądowe stron przytoczone w sądzie (przez świadków), podlegające ocenie sędziego, są uznawane w orzecznictwie za cenny środek

²⁹ *Dec. c. Stankiewicz* z 13.02.2001, RRD 93 (2001), s. 805.

³⁰ P.A. BONNET, *Le dichiarazioni delle parti*, „Periodica” 104 (2015), s. 61.

³¹ Tamże; M.A. ORTIZ, *La forza probatoria*, s. 404.

dowodowy, nawet bardziej skuteczny niż *confessio iudicialis*³². Podczas gdy deklaracje sądowe osiągają swoją moc dowodową co do faktów za pośrednictwem zwykłych elementów dowodowych, to deklaracje pozasądowe w tym samym celu potrzebują prawdziwych i własnych dowodów, mianowicie zeznań czy dokumentów, jak to przyjmuje się m.in. w wyroku *c. Stankiewicz* z 28 maja 1991 r.³³

Kan. 1538 KPK, powtórzony w art. 182 instrukcji *Dignitas connubii*, stanowi, że zeznanie lub jakiegokolwiek inne oświadczenie strony nie posiada żadnej mocy, gdy stwierdzi się, że zostało złożone wskutek błędu faktycznego albo wymuszone siłą lub ciężką bojaźnią. Oznacza to, że aby deklaracje stron, tak sądowe, jak i pozasądowe, miały walor dowodowy, powinny być aktem ludzkim.

Należy dodać, że *motu proprio* papieża Franciszka *Mitis Iudex Dominus Iesus* z 15 sierpnia 2015 r. stanowi, iż w sprawach o nieważność małżeństwa zeznanie sądowe i oświadczenia stron, wsparte znacząco przez świadków co do ich wiarygodności, mogą mieć moc pełnego dowodu, którą winien ocenić sędzia, uwzględniając wszystkie wskazówki i poszlaki, chyba że istnieją elementy, które je pozbawiają mocy³⁴.

2. CONFESSIO SIMULANTIS JAKO DOWÓD W SPRAWACH O NIEWAŻNOŚĆ MAŁŻEŃSTWA Z TYTUŁU SYMULACJI ZGODY MAŁŻEŃSKIEJ

Zeznania i inne oświadczenia stron stanowią szczególny dowód w sprawach o nieważność małżeństwa z tytułu symulacji zgody małżeńskiej. Fenomen symulacyjny, obecny w wielu porządkach prawnych cywilnych, występuje także w systemie kanonicznego prawa małżeńskiego, przy czym

³² G. CABERLETTI, *Le dichiarazioni delle parti (artt.177-182)*, [w:] P.A. BONNET, C. GULLO (red.), *Il giudizio di nullità del matrimonio dopo l'Istruzione „Dignitas connubii”*. III – *La parte dinamica del processo*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2008, s. 358.

³³ Zob. *Dec. c. Stankiewicz* z 28.05.1991, RRD 83 (19910, s. 356).

³⁴ „In causis de matrimonii nullitate, confessio iudicialis et partium declarationes, testibus forte de ipsarum partium credibilitate sustentae, vim plenae probationis habere possunt, a iudice aestimandam perpensis omnibus indiciis et adminiculis, nisi alia accedant elementa quae eas infirmant”. FRANCISCUS, *Litterae apostolicae motu proprio datae „Mitis Iudex Dominus Iesus” quibus Canones Codicis Iuris Canonici de causis ad matrimonii nullitatem declarandam reformantur* [can. 1678 § 1], [w:] List apostolski motu proprio *Mitis Iudex Dominus Iesus*, reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa (tekst łacińsko-polski), Biblos, Tarnów 2015, s. 23.

terminu „symulacja” nie używa ustawodawca, lecz jest on powszechnie przyjęty w doktrynie, orzecznictwie oraz magisterium papieskim³⁵. Nieważność małżeństwa płynąca z symulacji zgody małżeńskiej pozostaje naturalną konsekwencją zasady konsensualności, a dokładnie – niezastępowalności tejże zgody (kan. 1057 § 1 KPK).

W świetle utrwalonego orzecznictwa Roty Rzymskiej, dowodzenie symulacji zgody małżeńskiej (kan. 1101 § 2 KPK), tak całkowitej (wykluczenie pozytywnym aktem woli samego małżeństwa), jak i częściowej (wykluczenie pozytywnym aktem woli jakiegoś istotnego elementu małżeństwa albo jakiegoś istotnego przymiotu małżeństwa), obejmuje trzy następujące elementy: 1) oświadczenie symulującego: tak sądowe, jak i pozasądowe (*confessio simulantis: iudicialis et extraiudicialis*); 2) przyczynę symulacji (*causa simulationis*); 3) okoliczności: przedślubne, z okresu zawierania małżeństwa, poślubne (*circumstantiae*). Pierwszy z tych dowodów określany jest jako *probatio directa (seu historica)*, drugi zaś i trzeci jako *probatio indirecta (seu logica)*. Rozróżnienie to nie dotyczy jednak samej hierarchii wartości tych dowodów, lecz jedynie sposobu uzyskania (dzięki nim) pewności moralnej³⁶.

W dowodzeniu symulacji zgody małżeńskiej należy obalić nie tylko domniemanie określone w kan. 1060 KPK o ważności małżeństwa, lecz także pomieszczone w kan. 1101 § 1 KPK, w myśl którego wewnętrzna zgoda odpowiada słowom lub znakom użytym przy zawieraniu małżeństwa³⁷.

W wyroku *c. Ferreira Pena* z 12 października 2001 r. ponens lapidarnie stwierdza, że gdy chodzi o dowodzenie symulacji, to w myśl judykatury rotalnej dane wykluczenie powinno być stwierdzone, wyjaśnione i potwierdzone³⁸.

Dowód, jaki stanowi oświadczenie symulującego (*confessio simulantis*), zarówno sądowe, jak i pozasądowe, ze zrozumiałych względów odgrywa niemałą, a nawet główną rolę w rozstrzygnięciu spraw z symulacji, sam bowiem jej sprawca zna najlepiej swoje intencje, jakie towarzyszyły mu

³⁵ A. STANKIEWICZ, *La simulazione del consenso in generale*, „Ius ecclesiae” 14 (2002), s. 639.

³⁶ W. GÓRALSKI, *Matrimonium facit consensus. Z orzecznictwa Trybunału Roty Rzymskiej w sprawach o nieważność małżeństwa rozpoznanych z tytułów dotyczących zgody małżeńskiej (1991-2013)*, Płocki Instytut Wydawniczy, Płock 2014, s. 306.

³⁷ Zob. W. GÓRALSKI, *Wykluczenie „bonum sacramenti” w opublikowanych wyrokach Trybunału Roty Rzymskiej z 2004 r.*, „Ius Matrimoniale” 25 (2014), nr 2, s. 24.

³⁸ „Ad exclusionis probationem quod spectat, dicendum est cum sapientia rotali quod exclusio debet affirmari, explicari, denique confirmari (cf coram Burke, sent. diei 15 decembris 1994, ibid., vol. LXXXVI, p. 722, n. 12)”. *Dec. c. Ferreira Pena* z 12.10.2001, RRD 93 (2001), s. 615.

podczas zawierania małżeństwa³⁹. Jest to dowód bezpośredni, gdyż ma za przedmiot istotny fakt figury prawnej⁴⁰.

W odniesieniu zarówno do wyznania sądowego, jak i pozasądowego domniemanego symulanta, w judykaturze rotalnej zwraca się baczną uwagę na konieczność uwzględnienia przez sędziego wielu czynników, które – poza słowami symulanta – mogą pomóc w rozpoznaniu jego prawdziwej intencji, jaka towarzyszyła mu podczas zawierania małżeństwa.

Tak więc przede wszystkim bardzo często zawarte jest w orzeczeniach stwierdzenie, w myśl którego w zeznaniach stron i świadków należy uwzględnić nie tylko padające z ich ust słowa, lecz jeszcze bardziej konkretne, obiektywne fakty; mówiąc inaczej: chodzi o spójność zachodzącą między *facta i dicta*⁴¹. „Każdy fakt, czytamy w wyroku *c. Defilippi* z 26 lipca 2001 roku, ma swoją własną historię, dialektykę, osoby i poszczególne okoliczności, w których zaszły pewne wydarzenia [...] W ocenie natury i istoty aktu woli w poszczególnych przypadkach sędzia winien mieć przed oczami indywidualność podmiotu symulanta, wyrażającego swoją zdecydowanie określone wolę. Wola ta powinna być uwzględniana wraz ze specyficzną, indywidualną i egzystencjalną naturą podmiotu symulanta i jego sposobem działania i postępowania, zawsze w relacji do przedmiotu wykluczonego z umowy”⁴². W wielu orzeczeniach akcentuje się konieczność uwzględnienia także wszelkich okoliczności sprawy (często wyjaśniają je słowa wypowiedziane w zeznaniach), a także wychowania i wykształcenia domniemanego symulanta, mentalności, obyczajów, sposobu jego wyrażania się, charakteru, usposobienia, stanu społecznego, biografii, historii rodziny, przyczyny rozpadu małżeństwa⁴³.

³⁹ „Praeter Deum, contrahens est unicus testis directus suae voluntatis”. *Dec. c. Huber* z 26.11.1993, RRD 85 (1993), s. 776; zob. G. PAGANIN, *Le dichiarazioni delle parti*, s. 1826.

⁴⁰ I. ZUANAZZI, *La prova*, s. 217.

⁴¹ Zob. m.in. *Dec. c. Defilippi* z 30.03.2000, RRD 92 (2000), s. 283; *Dec. c. Faltin* z 24.05.1991, RRD 83 (1991), s. 334; *Dec. c. Pompedda* z 13.07.1987 (nieopubl., Nr 125/87).

⁴² „[...] atque unumquodque factum suam propriam habet historiam, dialecticam, personas et singulares circumstantias, in quibus facta certa evenerunt (cf coram Fiore, decisio diei 23 iunii 1981, RRDDec., vol. LXXIII, p. 372, n. 4) [...] (coram Faltin, sent. diei 16 decembris 1992, ibid., vol. LXXXIV, p. 688, n. 21). Nam <in aestimanda [...] natura et entitate actus voluntatis, in singulis casibus iudex oculos vertere debet ad individualitatem subiecti simulantis, propriam praedefinitam voluntatem experimentis. Quae voluntas consideranda est, una cum specifica subiecti simulantis individua et existentiali natura eiusque modo agendi seseque gerendi, semper relate ad obiectum a contractu exclusum> (coram Colagiovanni, sent. diei 9 aprilis 1991, ibid., vol. LXXXIII, p. 233, n. 18)”. *Dec. c. Defilippi* z 26.07.2001, RRD 93 (2001), s. 545-546.

⁴³ Zob. *Dec. c. Boccafola* z 17.01.2002, RRD 94 (2001), s. 6; *Dec. c. Boccafola* z 11.04.2002, RRD 94 (2002), s. 217; *Dec. c. Stankiewicz* z 25.04.2002, RRD 94 (2002), s. 286; *Dec. c. Turnaturi*

W wyroku *c. Defilippi* z 25 lipca 2002 r. przestrzega się sędziów przed oceną zeznań stron i świadków jedynie w świetle mentalności, jaka stała się ich udziałem po nieszczęśliwym finale życia małżeńskiego⁴⁴.

2.1. PIERWSZE ORZECZENIA ROTALNE PO WEJŚCIU W ŻYCIE KPK Z 1983 R.

Gdy chodzi o orzecznictwo rotalne dotyczące *confessio simulantis* po wejściu w życie nowego Kodeksu, to zwraca się w nim uwagę na zasadność uznania przez ustawodawcę waloru oświadczeń stron w sprawach *nullitatis matrimonii*.

Szczególnie znaczącym jest tutaj wyrok *c. Serrano Ruiz* z 27 stycznia 1984 r., a więc wydany wkrótce po wejściu w życie nowego KPK⁴⁵, w którym to orzeczeniu uwzględnia się obowiązującą dyscyplinę w przedmiocie zeznań stron. Porównuje się tutaj dawną i aktualną normę prawną i podkreśla się, że duch tej ostatniej respektuje godność osoby ludzkiej, skąd rodzi się domniemanie o prawdomówności zeznań stron. Na uwagę zasługuje także orzeczenie *c. Faltin* z 28 kwietnia 1993 r., w którym stwierdza się, że kan. 1536 KPK zmieniając dawną dyscyplinę, przypisuje większą moc zeznaniu stron (przede wszystkim symulującej), a to z uwagi zarówno na większe poszanowanie naturalnej godności ludzkiej (stosownie do zasad Soboru Watykańskiego II), jak i na obowiązek sumienia ujawniania przez strony prawdy⁴⁶. Podobnie w wyroku *c. Stankiewicz* z 27 października 1995 r. wybitny ponens rotalny dostrzega nowe podejście ustawodawcy (kan. 1536 § 2 i 1679 KPK) do zeznań stron⁴⁷.

Gdy chodzi o to ostatnie orzeczenie, trzeba zauważyć, że rozróżnia się w nim *confessio simulantis* i *partis declarationes*. Widać tutaj usiłowanie pokonania trudności terminologicznych, które – jak zauważa G. Paganin – charakteryzuje orzecznictwo rotalne. To ostatnie bowiem zwykło określać zeznaniem (*confessio*)

z 24.03.2004, RRD 96 (2004), s. 250; *Dec. c. Boccafolo* z 17.06.2004, RRD 96 (2004), s. 396; *Dec. c. Defilippi* z 07.07.2005, RRD 97 (2005), s. 346; *Dec. c. Bottone* z 13.10.2005, RRD 97 (2005), s. 510; *Dec. c. Verginelli* z 15.12.2005, RRD 97 (2005), s. 620; *Dec. c. Caberletti* z 12.01.2006, RRD 98 (2006), s. 17; *Dec. c. Monier* z 26.01.2007, RRD 99 (2007), s. 56.

⁴⁴ *Dec. c. Defilippi* z 15.07.2002, RRD 94 (2002), s. 477; *Dec. c. Bottone* z 21.11.2002, RRD 94 (2002), s. 665.

⁴⁵ *Dec. c. Serrano Ruiz* z 27.01.1984, RRD 76 (1984), s. 57-58.

⁴⁶ *Dec. c. Faltin* z 28.04.1993, RRD 85 (1993), s. 310.

⁴⁷ *Dec. c. Stankiewicz* z 27.10.1995, RRD 87 (1995), s. 602.

jakiegokolwiek oświadczenie stron (*declaratio*) przeciwko małżeństwu, bez zwrócenia uwagi, czy dane oświadczenie jest składane na rzecz własnej pozycji procesowej składającego je, czy też nie⁴⁸.

Wątek wiarygodności podmiotowej został szeroko potraktowany w wyroku *c. Bruno* z 19 grudnia 1995 r., w którym – poza świadkami wiarygodności – przywiązuje się wagę także do innych elementów, uznanych jako zdolne do przyznania wiarygodności podmiotowej raczej jednej stronie niż drugiej, gdy oświadczenia stron okazują się w stosunku do siebie konfliktogenne⁴⁹. Natomiast w orzeczeniu *c. Giannecchini* z 31 maja 1996 r., przywołując nową dyscyplinę kodeksową w kwestii wyznania symulanta, ponens wyjaśnia, iż znaczenie tego środka dowodowego zależy od stopnia wiarygodności wewnętrznej i zewnętrznej⁵⁰.

Pierwsze miejsce dowodowe w wykazaniu symulacji wyrok *c. Pompèdda* z 22 października 1996 r. przypisuje wyznaniu symulanta, przede wszystkim pozasadowemu, gdyż złożone w czasie niepodejrzany pozwała poznać jego stan umysłu i woli⁵¹. Z kolei wyrok *c. Stankiewicz* z 21 marca 1997 r. wyraźnie wspomina o możliwości posłużenia się – gdy nie można osiągnąć pełnego dowodu – elementami wiarygodności podmiotowej i przedmiotowej⁵².

W odniesieniu do środków służących ustaleniu prawdomówności stron (kan. 1679 KPK), znamienne jest orzeczenie *c. Caberletti* z 28 maja 1998 r., w którym stwierdza się, że wymieniony kanon wskazuje sędziemu drogę pomocną w rozstrzygnięciu sprawy w postaci argumentu moralnego (zeznania świadków, oprócz poszlak i wskazówek)⁵³. Ten sam ponens w wyroku z 23 lipca 1999 r. przypisuje duże znaczenie wiarygodności stron i świadków, którą należy ocenić stosownie do kan. 1679 KPK⁵⁴.

Oświadczenie symulującego na pierwszym miejscu stawia się w wyroku *c. Huber* z 27 stycznia 2000 r., gdzie priorytet ten ponens uzasadnia znajomością własnych intencji, jaką dysponuje tenże symulujący⁵⁵.

W pierwszych zatem latach po wejściu w życie nowego KPK orzecznictwo rotalne nie przywiązywało wielkiej wagi do reformy zawartej w kann. 1536 § 2 i 1679 KPK, ponieważ jego własne utrwalone, wyżej wspomniane podejście do art. 117 instrukcji *Provida Mater* powodowało, że owo *novum*

⁴⁸ G. PAGANIN, *Le dichiarazioni delle parti*, s. 1828.

⁴⁹ *Dec. c. Bruno* z 19.12.1995, RRD 87 (1995), s. 734.

⁵⁰ *Dec. c. Giannecchini* z 31.05.1996, RRD 88 (1996), s. 426.

⁵¹ *Dec. c. Pompèdda* z 31.05.1996, RRD 88 (1996), s. 426.

⁵² *Dec. c. Stankiewicz* z 21.03.1997, RRD 89 (1997), s. 228.

⁵³ *Dec. c. Caberletti* z 28.05.1998, RRD 90 (1998), s. 426.

⁵⁴ *Dec. c. Caberletti* z 23.07.1999, RRD 91 (1999), s. 586.

⁵⁵ *Dec. c. Huber* z 27.01.2000, RRD 92 (2000), s. 118.

legislacyjne Kodeksu z 1983 r. nie wydawało się aż tak wielkie⁵⁶. W orzecznictwie tym zauważa się jednak coraz większy wysiłek podejmowany w interpretowaniu i aplikowaniu obowiązującej dyscypliny w przedmiocie oświadczeń stron. W nowym schemacie dowodowym stosowanym w jurysprudencji rotalnej, w którym centralne miejsce przyznano oświadczeniom stron, akcentuje się uznanie godności osoby ludzkiej i jej domniemaną dobrą wiarę, przede wszystkim gdy chodzi o sprawy duchowe, w których podawanie w wątpliwość uczciwości intencjonalnej stron byłoby czymś niewłaściwym. W ten sposób obalone zostało ewentualne domniemanie kłamliwości deklaracji stron, w szczególności symulującego, ponieważ wymóg respektowania godności osoby ludzkiej mieści w sobie domniemanie o prawdziwości tych deklaracji, chyba że sprzeciwiają się temu racje obiektywne. W konsekwencji sędzia powinien powstrzymać się od postaw apriorystycznych podejrzeń i nieuzasadnionych uprzedzeń i należyte umotywować racje, dla których oświadczenia stron uznaje za niewiarygodne. Anachronizmem więc byłoby podtrzymywanie zasady *semel mendax semper mendax*⁵⁷.

2.2. WIARYGODNOŚĆ PROCESOWA STRON I ŚWIADKÓW

Jak wcześniej nadmieniono, w świetle kan. 1679, w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa niezwykle ważna jest dokonywana przez sędziego ocena zeznań stron pod kątem ich wiarygodności. W świetle bowiem tej ostatniej, pochodzącej ze świadectw świadków wiarygodności, a przede wszystkim z analizy akt, sędzia powinien oceniać oświadczenia tak sądowe, jak i pozasądowe domniemanego symulanta⁵⁸.

Gdy chodzi o kryteria oceny wiarygodności tegoż domniemanego symulanta, to w orzecznictwie rotalnym przyjmuje się kryteria „zewnątrzne” i „wewnętrzne”. Kryteria zewnętrzne pochodzą ze świadectw przede wszystkim kapłanów lub innych prawdziwie wiarygodnych świadków. Kryteria

⁵⁶ Zob. R.L. BURKE, *La „confessio iudicialis”*, s. 21.

⁵⁷ G. PAGANIN, *Le dichiarazioni delle parti*, s. 1830; G. PUTRINO, *l'inattendibilità processuale delle parti*, [w:] J. KOWAL, J. LLOBELL (red.), *„Iustitia et iudicium”*. *Studi di diritto matrimoniale*, s. 1833-1834.

⁵⁸ „Uti patet, iudiciales declarationes asserti simulantis ponderandae sunt iuxta eiusdem credibilitatem, quae deducitur ex testimoniis de fide ei praestanda et praesertim ex interno actorum examine”. *Dec. c. Defilippi* z 30.03.2000, RRD 92 (2000), s. 283; zob. także *Dec. c. Huber* z 27.01.2000, RRD 92 (2000), s. 118; *Dec. c. Defilippi* z 09.02.2000, RRD 92 (2000), s. 145; *Dec. c. Monier* z 08.11.2002, RRD 94 (2002), s. 619; *Dec. c. Monier* z 17.06.2003, RRD 95 (2003), s. 441.

wewnętrzne, które mają duże znaczenie, dotyczą tego, czy zeznania sądowe, traktowane *in se*, okazują się jako spójne czy też niespójne (kan. 1572, n. 3 KPK), i czy to, co zawierają, jest zgodne ze sobą czy też różniące się od konkretnych faktów lub okoliczności. Fakty bowiem są wymowniejsze od słów⁵⁹. Na kryteria wewnętrzne w ocenie wiarygodności domniemanego symulanta, a także świadków zwraca się uwagę m.in. w orzeczeniu *c. Monier* z 26 stycznia 2007 r.⁶⁰, podobnie jak w wyroku *c. Turnaturi* z 14 grudnia 2006 r.⁶¹ Z kolei w orzeczeniu *c. Stankiewicz* z 17 grudnia 1993 r. podkreśla się znaczenie świadectwa kwalifikacyjnego symulanta⁶².

W orzeczeniu *c. Serrano Ruiz* z 27 stycznia 1984 r. kładzie się nacisk na wiarygodność składającego zeznanie, która powinna być potwierdzona odpowiednimi dowodami, pochodzącymi czy to z wewnętrznej spójności zeznań, czy to z jakiegokolwiek świadectwa wolnego od podejrzeń. Powołując kan. 1679 KPK, ponens stwierdza, iż sędzia powinien posłużyć się świadkami prawdomówności stron, oprócz innych poszlak i wskazówek⁶³.

Wiarygodność stron, podobnie jak i świadków, powinna być udokumentowana odpowiednimi świadectwami pisemnymi proboszczów lub innych kapłanów⁶⁴. Jak stwierdza A. Stankiewicz, jeśli świadkowie jednej i drugiej strony różnią się między sobą w swoich zeznaniach, to poza wiarygodnością każdego świadka pochodzącą z kryteriów wewnętrznych i zewnętrznych, zawsze należy oceniać wiarygodność dowodzenia, która bardziej niż ze słów, mniej lub bardziej jasnych i wyraźnych wskazujących na symulację, wypływa z powiązania ze sobą faktów. Te ostatnie bowiem, jak to przyjmuje się w orzecznictwie rotalnym, stanowią w dowodzeniu coś więcej niż słowa⁶⁵.

⁵⁹ „Uti patet, iudiciales declarationes asserti simulantis ponderandae sunt iuxta eiusdem credibilitatem. Ad hanc cribrandam haud spernenda sunt criteria credibilitatis <extrinseca>, quae scilicet hauriuntur ex testificationibus praesertim sacerdotum vel testium qui vere fide digi sint. Praeterea maximi momenti sunt criteria credibilitatis «intrinsic» seu quatenus iudiciales declarationes, in se spectatae, patent tamquam cohaerentes vel incongruentes (cf can. 1572, n. 3), sive quatenus quae asseruntur congruunt vel discrepant a concretis factis vel circumstantiis. Nam facta esse possunt verbis eloquentiora”. *Dec. c. Defilippi* z 07.07.2005, RRD 97 (2005), s. 345.

⁶⁰ *Dec. c. Monier* z 27.01.2007, RRD 99 (2007), s. 56.

⁶¹ *Dec. c. Turnaturi* z 14.12.2006, RRD 98 (2006), s. 396.

⁶² *Dec. c. Stankiewicz* z 17.12.1993, RRD 85 (1993), s. 783.

⁶³ *Dec. c. Serrano Ruiz* z 27.01.1984, RRD 76 (1984), s. 58.

⁶⁴ *Zob. Dec. c. López Illana* z 15.01.2000, RRD 92 (2000), s. 36; *Dec. c. Monier* z 18.02.2000, RRD 92 (2000), s. 188.

⁶⁵ A. STANKIEWICZ, *De iurisprudencia rotali recentiore circa simulationem totalem et partialem* (cc. 1101 § 2 CIC; 824 § 2 CCEO), „Monitor ecclesiasticus” 122 (1997), nr 2, s. 224.

2.3. *CONFESSIO IUDICIALIS*

Odwołując się do nowego KPK, zeznaniu sądowemu symulującego orzecznictwo rotalne przypisuje właściwe znaczenie. Tak więc w jednym z pierwszych orzeczeń, jakie zapadły po wejściu w życie KPK z 1983 r. (*c. Serrano Ruiz* z 23 marca 1984 r.), ponens, powołując się na kann. 1536 § 2 i 1679 KPK i sygnalizując różnicę wymienionych norm w stosunku do instrukcji *Provida Mater*, zauważa, że w ocenie oświadczeń stron sędzia powinien posłużyć się, jeśli to możliwe, świadkami ich wiarygodności, poza innymi wskazówkami i poszlakami⁶⁶.

W wyroku *c. Giannecchini* z 9 kwietnia 1997 r. ponens zauważa, że zeznanie sądowe symulującego – w świetle kan. 1535 i 1536 § 2 KPK – posiada moc dowodową tylko wówczas, gdy dochodzą jeszcze inne elementy, które zeznanie to całkowicie wzmacniają. W ocenie owego zeznania należy brać pod uwagę charakter, wykształcenie, sposób postępowania oraz wiarygodność symulującego. Jeśli ten ostatni jest przesłuchiwany kilkakrotnie, to do sędziego należy ustalenie stałości i rozumności zeznającego oraz podstawy do dokonanych ewentualnie zmian i modyfikacji w jego zeznaniach. Konieczne jest wtedy ustalenie tego, co w różniących się od siebie relacjach złożonych przed trybunałem stanowi rezultat nieuczciwości zeznającego, co zaś należy przypisać innym motywom⁶⁷. Podobne uwagi padły w wyroku *c. Stankiewicz* z 12 stycznia 2004 r.⁶⁸

Interesujące stwierdzenie spotkać można w wyroku *c. Huber* z 27 stycznia 2000 r., w którym zauważa się, że dowodzenie symulacji rozpoczyna się od zeznania sądowego domniemanego symulanta, który najlepiej zna swoją intencję, która mu towarzyszyła w momencie zawierania małżeństwa. Uwzględniając więc jedynie prawo naturalne, nic nie stoi na przeszkodzie, aby pewność moralną o nieważności małżeństwa można by zdobyć jedynie na podstawie zeznań samych stron lub jednej z nich. Z tego też powodu, stwierdza redaktor orzeczenia, w doktrynie i judykaturze rotalnej już przed promulgacją nowego KPK dużą wagę przywiązywano do wiarygodności stron⁶⁹.

⁶⁶ *Dec. c. Serrano Ruiz* z 23.03.1984, RRD 76 (1984), s. 184.

⁶⁷ *Dec. c. Giannecchini* z 09.04.1997, „Monitor ecclesiasticus” 123 (1998), s. 422; zob. także W. GÓRALSKI, *Matrimonium facit consensus. Z orzecznictwa Roty Rzymskiej w sprawach o nieważność małżeństwa z tytułów dotyczących zgody małżeńskiej (1984-1997)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2000, s. 350-351.

⁶⁸ *Dec. c. Stankiewicz* z 12.01.2004, RRD 96 (2004), s. 57.

⁶⁹ *Zob. Dec. c. Huber* z 27.01.2000, RRD 92 (2000), s. 118.

W wyroku *c. Yaacoub* akcentuje się znaczenie *confessio iudicialis* oraz oświadczenia stron, które nie są zeznaniami, jednak mają swój walor w połączeniu z innymi elementami dowodowymi⁷⁰. Te ostatnie są niezbędne, nawet bowiem w przypadku zeznań wiarygodnego symulanta, którego wiarygodność została potwierdzona przez świadków, nie można uznać symulacji za udowodnioną, jak to zaznaczono w wyroku z 13 grudnia 2001 r. *c. Stankiewicz*⁷¹.

W niektórych orzeczeniach przewija się myśl, iż *confessio simulantis* nie wskazuje bezpośrednio na pozytywny akt woli domniemanego symulanta, a tym samym nie dowodzi automatycznie, że dokonał on skutecznie symulacji konsensu małżeńskiego, lecz dowodzi jedynie faktu, iż oświadczył, że konsens ten symulował. Do sędziego należy następnie ocenić walor takiej deklaracji i jej skuteczność dowodową dla wykazania rzeczywistego wykluczenia samego małżeństwa albo jakiegoś istotnego elementu tego związku czy jego jakiegoś istotnego przymiotu – na kanwie „innych elementów” (pomocniczych)⁷².

Na baczność uwagę zasługuje obszerny wywód zawarty w wyroku *c. López Illana* z 24 marca 1999 r., w którym wymieniony ponens przedstawia przyjęte w judykaturze rotalnej zasady interpretacyjne: najpierw w okresie obowiązywania KPK z 1917 r., a następnie pod rządami KPK z 1983 r.

Tak więc w okresie przed wejściem w życie nowego Kodeksu stwierdza się w orzeczeniu, *confessio iudicialis* – w świetle art. 117 instrukcji *Provida Mater* – nie miała rangi dowodu przeciwko ważności małżeństwa, niemniej jednak w orzecznictwie Roty Rzymskiej przyjmowano, że im większa była wiarygodność zeznań, tym silniejszą podstawę stanowiła dla udowodnienia samego faktu symulacji⁷³. Zeznanie symulującego złożone w sądzie, generalnie biorąc, należało przyjmować z ostrożnością, przede wszystkim wówczas, gdy pozytywny wynik sprawy miał służyć temuż symulującemu, mogło się bowiem zdarzyć, że w zawieraniu małżeństwa nie było symulacji, lecz składając zeznanie sądowe, zeznający fałszywie „przypisywał” sobie symulację zgody małżeńskiej⁷⁴. Gdy w danej sprawie istniało tylko *confessio*

⁷⁰ *Dec. c. Yaacoub* z 30.05.2006, RRD 98 (2006), s. 153; zob. także *Dec. c. Pinto* z 28.10.1983, RRD 75 (1983), s. 701.

⁷¹ *Dec. c. Stankiewicz* z 13.12.2001, RRD 93 (2001), s. 805.

⁷² I. ZUANAZZI, *La prova*, s. 217.

⁷³ „Verum, <attendenda est in primis *assertio simulantis* in iudicio facta. Quae assertio licet non habebat vim probandi, tamen quo maior est credibilitas affirmantis, eo solidius fundamentum habetur pro probando ipso facto simulationis> (coram Wynen, sent. diei 16 iunii 1931, RRDec., vol. XXIII, p. 226, n. 3)”. *Dec. c. López Illana* z 24.03.1999, RRD 91 (1999), s. 194.

⁷⁴ Ponens odwołał się tutaj do *Dec. c. Wynen* z 31.01.1952, SRRD 44 (1952), s. 226.

simulantis iudicialis przeciwko ważności małżeństwa, nie stanowiło elementu dowodowego i miało niewielkie znaczenie, chodziło bowiem w sprawie o dobro publiczne (kan. 1753). Jeśli zaś istniało także *confessio extraiudicialis* lub tylko ono, to jego ocena należała do sędziego, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności⁷⁵.

López Illana stwierdza następnie, że dowodzenie strony powodowej rozpoczynało się od zeznania sądowego, które miało duże znaczenie; jeśli go zabrakło, dowodzenie stawało się trudniejsze, lecz nie było ono, mimo wszystko, całkowicie niemożliwe⁷⁶. Dowodu nie stanowiło *confessio simulantis*, jeśli symulujący nie cieszył się wiarygodnością, przy czym *confessio* niekoniecznie musiała być wyrażona słowami, wystarczyły tutaj fakty, które są wymowniejsze od słów, byleby było ich wiele i były jednoznaczne, tj. w powszechnym przekonaniu wykazywały, że strona nie chciała się wiązać węzłem małżeńskim (w przypadku symulacji całkowitej)⁷⁷. Ponens przypomina też, że pod rządami dawnego Kodeksu strony, stosownie do kann. 1742-1746, powinny być przesłuchane, lecz moc dowodową posiadało jedynie zeznanie o fakcie złożone przeciwko sobie i na rzecz przeciwnika (kann. 1750, 1751 i 1753)⁷⁸.

Gdy chodzi o okres obowiązywania nowego KPK, to López Illana stwierdza, że także w sprawach dotyczących dobra publicznego, nie tylko zeznanie sądowe („*confessio iudicialis*”), lecz także inne oświadczenia stron („*partium declarationes*”), które nie są zeznaniami, mają moc dowodową, którą winien ocenić sędzia, uwzględniając pozostałe okoliczności sprawy, lecz nie można im przyznać mocy pełnego dowodu, chyba że istnieją inne elementy, które je ostatecznie wzmacniają, stosownie do kan. 1536 § 2 KPK. Na podstawie tego kanonu, zauważa ponens (posługując się cytatem z pracy M.F. Pompeddy)⁷⁹, sędziemu nie wolno jest przypisać waloru pełnego dowodu zeznaniu sądowemu, a więc i innym deklaracjom stron, jeśli brak owych „innych

⁷⁵ Ponens odwołał się tutaj do *Dec. c. Mattioli* z 30.10.1953, SRRD 45 (1953), s. 42.

⁷⁶ Ponens odwołał się tutaj do *Dec. c. De Jorio* z 26.02.1969, SRRD 61 (1969), s. 206 oraz do *Dec. c. De Jorio* z 19.02.1966, SRRD 58 (1966), s. 98 nn.

⁷⁷ Powołano się w tej kwestii na *Dec. c. Rogers* z 26.01.1971, SRRD 63 (1971), s. 61. „*Confessio itaque simulantis non necessario verbis facienda est: sufficit fiat factis* [podkr. w tekście], quae verbis sunt univoca, id nempe in communi aestimatione demonstrant, noluisse partem contrahentem se vinculo matrimonii obstringere. Quod tunc potissimum valet cum pars simulans non potuit simulationem conceptis verbis manifestare, quia ea causa adhuc urgebat, propter quam consensum simulare seu fingere debuit”. *Dec. c. Monier* z 26.05.2000, RRD 92 (2000), s. 432; zob. także *Dec. c. Boccafolo* z 14.05.1996, RRD 88 (1996), s. 381.

⁷⁸ *Dec. c. López Illana* z 24.03.1999, RRD 91 (1999), s. 194.

⁷⁹ M.F. POMPEDDA, *Il valore probativo*, s. 460.

elementów”, które w pełni je potwierdzają. Tymi elementami, o których mowa w powołanym wyżej kanonie, a które mogą potwierdzić zarówno zeznania sądowe stron, jak i deklaracje symulującego, są istniejące wskazówki i poszlaki, a także okoliczności poprzedzające zawarcie małżeństwa, towarzyszące temu aktowi oraz następujące po nim, które potwierdzają wiarygodność stron oraz wewnętrzną wolę strony powodowej lub pozwanej, a także wyjaśniają jej determinację pewnymi i jednoznacznymi faktami⁸⁰. Wszystkie bowiem pozostałe elementy, które mogą okazać się przydatne do wzmocnienia zeznań sądowych i oświadczeń stron, są gromadzone po to, by sędzia uzyskał pewność moralną w sprawie, w której należy wydać wyrok, stosownie do kan. 1608 KPK z 1983 r. (uprzednio kan. 1869 KPK z 1917 r.)⁸¹.

López Illana stwierdza też w wyroku, iż – w myśl kan. 1527 § 1 KPK – sędzia ma swobodę w przyjmowaniu dowodów jakiegokolwiek rodzaju, które wydają się pożyteczne dla poznania sprawy i są godziwe; powinien też ocenić siłę dowodów w postaci deklaracji stron. W ocenie dowodów sędzia jest całkowicie wolny od wszelkiego, z góry określonego waloru legalnego dowodów. Wolność ta ma tylko dwie granice: dowody powinny być godziwe, a osąd powinien zostać sformułowany *ex actis et probatis*. W ten sposób zdobywa się pewność natury obiektywnej. Zresztą kan. 1679 KPK poleca sędziemu, by – gdy w sprawach małżeńskich nie ma pełnych dowodów – posłużył się, jeśli to możliwe, świadkami co do prawdopodobności samych stron, oprócz innych wskazówek czy poszlak⁸².

Odwołując się do orzecznictwa rotalnego, López Illana stwierdza, że powołane przepisy kodeksowe, wymagając istnienia innych wskazówek i poszlak oraz wiarygodności stron, dopuszczają, iż pełny dowód można mieć jedynie na podstawie oświadczeń stron, bez uciekania się do innych dowodów⁸³.

W orzeczeniu *c. Sable* z 18 listopada 1999 r. stwierdza się, że *confessio iudicialis* ma pewną moc dowodową, a waga tego dowodu powinna zostać określona przez sędziego, i może być większa lub mniejsza. W każdym przypadku sędziemu wyraźnie zabronione jest przypisywanie zeznaniu sądowemu waloru pełnego dowodu, chyba że zweryfikują się dwa momenty:

⁸⁰ Powołano się w tym miejscu na *Dec. c. Stankiewicz* z 25.04.1991, RRD 83 (1991), s. 285.

⁸¹ *Dec. c. López Illana* z 24.03.1999, RRD 91 (1999), s. 195. Ponens przytacza tutaj fragmenty z przemówienia Piusa XII z 1 października 1942 r., w którym Ojciec święty wyjaśnia, iż pewność moralna nie jest pewnością absolutną (o nieważności małżeństwa) i że tej ostatniej nie należy wymagać (AAS 44(1942), s. 340); zob. także *Dec. c. Defilippi* z 17.06.2004, RRD 96 (2004), s. 432.

⁸² *Dec. c. López Illana* z 24.03.1999, RRD 91 (1999), s. 195.

⁸³ Ponens odwołuje się tutaj do wyroków: *Dec. c. Wynen* z 16.06.1931, SRRD 23 (1931), s. 226 i *Dec. c. Rogers* z 16.01.1971, SRRD 63 (1971), s. 61.

1) istnieją inne elementy; 2) elementy te całkowicie, czyli bez żadnej wątpliwości, zeznanie sądowe wzmocnią. Nie mogą być one ogólne, lecz powinny być kwalifikowane, a więc wzmocniające *confessio*⁸⁴. Ponens nadmienia jednocześnie, co przewija się w wielu wyrokach, że *confessio iudicialis simulantis*, jakkolwiek stanowi generalnie *initium probationis* (choć samo nie wystarczy), to jednak nie jest absolutnie konieczne⁸⁵.

Godna uwagi jest zasada wyrażona w wyroku *c. Sciacca* z 27 kwietnia 2007 r., głosząca, iż do udowodnienia symulacji wymagane jest *confessio simulantis*, jednak nigdy nie jest ono rozstrzygające, tak iż gdy wyznanie to jest, miałyby być tym samym całkowicie udowodniona symulacja, albo że gdy wyznania tego brak, nie byłoby absolutnie możliwości udowodnienia symulacji⁸⁶.

W wielu orzeczeniach podkreśla się, że zeznanie sądowe domniemanego symulanta, nawet zaprzysiężone, nie wystarczy do stwierdzenia nieważności małżeństwa, nawet jeśli jest zgodne z zeznaniem drugiej strony, wszak chodzi o dobro publiczne⁸⁷. Zwraca się także uwagę, iż w przypadku stwierdzenia w zeznaniu symulującego jawnego kłamstwa, sędzia nie może przyjąć jego tezy⁸⁸. Nie brak też jednak przestrzegania sędziów przed przyjmowaniem nieuzasadnionych „podejrzeń” w stosunku do zeznań symulanta⁸⁹, a także apelowania do nich o wnikliwość w ocenie motywów domniemanego symulanta w przypadku zaprzeczania przezeń symulacji⁹⁰.

Jak zauważa I. Zuanazzi, w orzecznictwie rotalnym odnotowuje się pewną nieufność w stosunku do tego, kto zeznaje we własnej sprawie, a więc we własnym interesie; w stosunku zaś do domniemanego symulanta – w odróżnieniu od innych tytułów nieważności – nietrudno dostrzec jeszcze większą nieufność, wszak chodzi o osobę, która uznaje, że dopuściła się kłamstwa w przeszłości (symulując zgodę małżeńską), stąd też większą uwagę judy-

⁸⁴ Zob. *Dec. c. Sable* z 18.12.1999, RRD 91 (1999), s. 680; zob. także *Dec. c. Giannecchini* z 18.12.1990, RRD 82 (1990), s. 859 nn.

⁸⁵ *Dec. c. Sable* z 18.12.1999, RRD 91 (1999), s. 680; „Ad probandum exclusionem totalem, etsi deest confessio simulantis, simulatio probandi potest per media indirecta”. *Dec. c. Monier* z 26.05.2000, RRD 92 (2000), s. 432.

⁸⁶ „Ad simulationem probandum, requiritur confessio adserti simulantis, numquam – uti scimus – decretoria, eo quod si illa adest, plene simulatio probatur aut si illa deest simulatio absolute probandi nequit”. *Dec. c. Sciacca* z 27.04.2007, RRD 99 (2007), s. 144.

⁸⁷ Zob. *Dec. c. López Illana* z 15.01.2000, RRD 92 (2000), s. 36.

⁸⁸ Zob. *Dec. c. Virginelli* z 28.07.2000, RRD 92 (2000), s. 574.

⁸⁹ Zob. *Dec. c. Monier* z 26.01.2001, RRD 93 (2001), s. 109.

⁹⁰ Zob. *Dec. c. Monier* z 12.04.2002, RRD 94 (2002), s. 246.

katura przykłada do wyznania pozasądowego⁹¹. Zeznanie symulanta może wszak stanowić „symulację symulacji”⁹².

Gdy brak jest zeznania domniemanego symulanta lub gdy ten symulacji zaprzecza, stwierdza się w orzeczeniu *c. Bottone* z 5 grudnia 2003 r., a świadkowie nic nie wiedzą lub wiedzą niewiele, niezwykle ważny jest sposób postępowania tegoż domniemanego symulanta oraz istnienie okoliczności, na podstawie których może się ujawnić jego prawdziwa intencja⁹³. Z kolei w wyroku *c. Ciani* z 21 maja 2003 r. ponens przyznaje, że dowodzenie symulacji całkowitej jest bardzo trudne, szczególnie gdy domniemany symulant twierdzi coś przeciwnego⁹⁴. W innym zaś wyroku, z 2 grudnia 2004 r., *c. Defilippi*, ponens wyraża przekonanie o trudności w dowodzeniu symulacji zgody małżeńskiej, gdy strona pozwana zaprzecza tezie strony powodowej (domniemanego symulanta). Mimo wszystko istnieje i wówczas możliwość udowodnienia symulacji, strona pozwana bowiem niejednokrotnie bynajmniej nie kieruje się chęcią poznania prawdy, lecz raczej niechęcią i pragnieniem zemsty wobec strony powodowej, bądź też usiłuje przeszkodzić jej w uzyskaniu możliwości zawarcia nowego małżeństwa. Wówczas przed sędzią stoi zadanie ustalenia – na podstawie całości akt sprawy – której ze stron należy przyznać większą wiarygodność, a temu mają służyć świadectwa wiarygodności pochodzące od proboszczów (lub innych kapłanów), zeznania wiarygodnych świadków, okoliczności, domniemania i wskazówki pochodzące z przekonujących dowodów⁹⁵.

Dużą ostrożność należy zachować w przypadku wycofania się przez stronę ze złożonych zeznań. W wyroku *c. De Lanversin* z 10 listopada 1992 r. ponens, nie uznając takiego stanowiska za rodzaj zwykłego sprostowania

⁹¹ I. ZUANAZZI, *La prova*, s. 217-218; zob. *Dec. c. Defilippi* z 30.03.2000, RRD 92 (2000), s. 283.

⁹² „[...] talis confessio etiam simulationem simulationis continere potest, sicut usus forensis haud tam raro ostendit”. *Dec. c. Road* z 05.02.1981, SRRD 73 (1981), s. 74; zob. także *Dec. c. Davino* z 02.08.1993, RRD 85 (1993), s. 617.

⁹³ *Dec. c. Bottone* z 05.12.2003, RRD 95 (2003), s. 755; *Dec. c. Bottone* z 04.05.2005, RRD 97 (2005), s. 217.

⁹⁴ *Dec. c. Ciani* z 21.05.2003, RRD 95 (2003), s. 321.

⁹⁵ „Saepe saepius contradictiones exstant inter ea quae ab una parte asseruntur et ab alia fortiter negantur. Pro certo credibilitas vel sinceritas partium ac testium maximi momemnti habetur. Factorum cohaerentia multum adiuvat et obliviscendum non est, his in causis, quod facta eloquentiora verbis sunt. Si partes dimicant et praecipue, uti memorat una coram Huber, <si adsertus simulans simulationem denegat, videat iudex, utrum id faciat amore veritatis motus an potius aliis motivis compellatur [...]>”. *Dec. c. Monier* z 12.04.2002, RRD 94 (2002), s. 246; *Dec. c. Defilippi* z 02.12.2005, RRD 96 (2004), s. 810; zob. W. GÓRALSKI, *Wykluczenie „bonum sacramenti”*, s. 26; *Dec. c. Huber* z 26.11.1993, RRD 85 (1993), s. 728-729.

zeznań, usilnie zaleca ustalenie, co było przyczyną takiego wycofania się: złe nastawienie do drugiej strony, chęć szkodenia jej, nienawiść, zemsta, czy raczej zmiana nastawienia i potrzeba zreflektowania się⁹⁶.

W niejednym orzeczeniu przypomina się, że ciężar dowodzenia spoczywa na tym, kto twierdzi, iż miała miejsce symulacja (kan. 1526 § 2 KPK), nie zaś na tym, kto jej zaprzecza. Niesłusznie więc, jak to podkreśla się w wyroku *c. Stankiewicz* z 25 kwietnia 2002 r., wymaga się dowodzenia od tego, kto zaprzecza w zeznaniu symulacji. Kto bowiem, stosownie do kan. 1585 KPK, ma za sobą domniemanie prawne, jest zwolniony z obowiązku dowodzenia, który to obowiązek przechodzi na stronę przeciwną⁹⁷.

2.4. *CONFESSIO EXTRAJUDICIALIS*

Zeznanie pozasądowe, stanowiące wypowiedzi symulującego do innych osób, pochodzące z okresu niepodejrzanego na temat symulacji zgody małżeńskiej, przytoczone następnie w sądzie przez tegoż symulanta, drugą stronę oraz owe osoby, ma w sprawach symulacyjnych o wiele większe znaczenie niż zeznanie sądowe⁹⁸. *Confessio extrajudicialis* stało się w orzecznictwie kościelnym bardzo cenionym środkiem dowodowym powszechnie stosowanym⁹⁹.

W wielu wyrokach rotalnych wskazuje się na różnicę między dawnym i aktualnie obowiązującym ustawodawstwem w obszarze wyznania pozasądowego w sprawach małżeńskich. Tak np. w wyroku *c. López Illana* z 24 marca 1999 r. stwierdza się, że gdy chodzi o dowodzenie w sprawach symulacyjnych, to pod rządami KPK z 1917 r. *confessio extrajudicialis* złożone przeciwko ważności małżeństwa (przed ślubem lub po jego zawarciu, jednak w czasie niepodejrzanym) stanowiło poszlakę dowodową, którą sędzia,

⁹⁶ *Dec. c. De Lanversin* z 10.11.1992, RRD 84 (1992), s. 538; zob. także L. ŚWITO, *Exclusio boni prolis jako tytuł nieważności małżeństwa*, Olsztyn 2003, s. 90-91.

⁹⁷ *Dec. c. Stankiewicz* z 25.04.2002, RRD 94 (2002), s. 285; zob. W. GÓRALSKI, *Wykluczenie „bonum prolis” w opublikowanych wyrokach Roty Rzymskiej z 2002 r.*, „Ius Matrimoniale” 18/24 (2013), s. 94.

⁹⁸ „Attamen, multo plus valet quam confessio iudicialis confessio extrajudicialis, praesertim antenuptialis, a testibus fide dignis deinceps in iudicio relata”. *Dec. c. De Lanversin* z 10.11.1992, RRD 84 (1992), s. 543.

⁹⁹ „Probatio autem directe exorditur a confessione extrajudiciali simulantis, tempore non suspecto manifestata, per quam firmitas ipsius propositi antenuptialis de excludenda indissolubilitate ad Iudicem defertur sive ope iudicialis confessionis eiusdem simulantis, sive ope declarationis iudicialis alterius partis atque testium fide dignorum ac de scientia propria deponentium”. *Dec. c. Stankiewicz* z 28.05.1991, RRD 83 (1991), s. 356.

uwzględniając wszystkie okoliczności, powinien właściwie ocenić (kan. 1753 i art. 116 instrukcji *Provida Mater*); jednak w judykaturze rotalnej oświadczenie to odgrywało w dowodzeniu bardzo ważną rolę¹⁰⁰.

Kan. 1537 Kodeksu obowiązującego stanowi, iż ocena znaczenia wyznania pozasądowego przytoczonego w sądzie należy do sędziego, po uwzględnieniu wszystkich okoliczności. Aplikując ten przepis do spraw o nieważność małżeństwa, art. 181 instrukcji *Dignitas connubii* precyzuje, iż o znaczeniu dla sprawy wszelkich pozasądowych oświadczeń stron przeciwko ważności małżeństwa przedstawionych w sądzie decyduje sędzia, po uwzględnieniu wszystkich okoliczności. Ta zasada hermeneutyczna, nieróżniąca się istotowo pod względem zakresu od dyspozycji kan. 1536 § 2 KPK i art. 180 wymienionej instrukcji w odniesieniu do wyznania sądowego, z uwagi na swoją zasadność powinna obowiązywać w całym obszarze procesowym, w którym chodzi o dobro publiczne¹⁰¹.

Oświadczenie pozasądowe strony, które traktuje się z tym samym zaufaniem, co oświadczenie sądowe, pod rządami KPK z 1983 r. stanowi znaczący dowód na rzecz symulacji zgody małżeńskiej, pod warunkiem, że pochodzi z okresu niepodejrzanego. W wyroku *c. De Jorio* z 22 lutego 1984 r. ponens podkreśla, że *confessio extraiudicialis* ma znaczenie wówczas, gdy pochodzi z okresu przedślubnego lub z okresu następującego bezpośrednio po zawarciu małżeństwa, gdyż nie domniemywa się wówczas, że jest ono wyrazem pragnienia uwolnienia się od węzła małżeńskiego z powodu niepomyślnego rezultatu wspólnego życia małżeńskiego. Z wyznania symulanta – dodaje ponens – bierze początek dowodzenia, należy jednak udowodnić wiarygodność jego deklaracji tak mocnymi dowodami, które są w stanie uchylić domniemanie o zgodności słów z wewnętrzną wolą zawarcia małżeństwa¹⁰². Z kolei w wyroku *c. Stankiewicz* z 25 kwietnia 2002 r. przypomina się, że wyznanie pozasądowe „służy przede wszystkim wzmocnieniu wyznania sądowego, zastąpieniu jego braku, a także rozważeniu zaprzeczenia symulacji przez domniemanego symulanta”¹⁰³.

¹⁰⁰ *Dec. c. López Illana* z 24.03.1999, RRD 91 (1999), s. 193-194.

¹⁰¹ P.A. BONET, *Le dichiarazioni delle parti* [parte terza], „Periodica” 104 (2015), s. 60-61.

¹⁰² *Dec. c. De Jorio* z 22.02.1984, RRD 76 (1984), s. 109; zob. także *Dec. c. Sable* z 03.05.2007, RRD 99 (2007), s. 153; Z. GROCHOLEWSKI, *De exclusione indissolubilitatis ex consensu matrimoniali eiusque probatione*, M. D’Auria, Napoli 1973, s. 176; G. CABERLETTI, *Le dichiarazioni delle parti*, s. 358.

¹⁰³ W. GÓRALSKI, *Wykluczenie „bonum prolis”*, s. 95; *Dec. c. Stankiewicz* z 25.04.2002, RRD 94 (2002), s. 286.

Gdy chodzi o świadków potwierdzających zeznanie pozasądowe symulanta, to oprócz ich uczciwości, „sędzia powinien poznać racje i charakter ich świadectwa, szczególnie gdy wprowadzani przez obydwie strony przedstawiają inną wersję faktów”¹⁰⁴. Obowiązkiem świadka, jak to nadmieniano się w wyroku *c. Ciani* z 24 listopada 2004 r., jest zeznawanie przed sędzią o danej kwestii ze wskazaniem zeznającego, w jaki sposób i w jakim znaczeniu ją rozumiał. Świadek powinien więc „podać źródło swoich twierdzeń: czy był, i z jakiej okazji, w pewnym czasie i miejscu, świadkiem naocznym danego zdarzenia, czy też wiedzę o nim otrzymał od kogoś innego i w jaki sposób; poza tym powinien zeznać o okolicznościach, które poznał. Przedmiotem bowiem zeznania świadka jest sprawa lub fakt, czyli coś szczególnego, co się wydarzyło, wraz z określeniem okoliczności. I dlatego, jeśli ktoś w sądzie ogranicza się jedynie do twierdzenia czegoś, nie jest właściwie świadkiem, wydaje się bowiem, iż chce narzucić swoje zdanie bez podania racji, na podstawie których sędzia mógłby uzyskać w sposób uprawniony prawdę i naturę szczególnej sprawy”¹⁰⁵.

Jak zaznacza się w orzeczeniu *c. Stankiewicz* z 15 grudnia 1999 r., *confessio extraiudicialis* przedstawiane jest w sądzie na podstawie różnych źródeł. Przede wszystkim pozasądowe ujawnienie woli symulacyjnej pochodzi w procesie kanonicznym z zeznania sądowego samego symulanta, z zeznania sądowego drugiej strony, szczególnie zaś z sądowych zeznań wiarygodnych świadków zeznających na podstawie wiedzy własnej oraz z autentycznych dokumentów¹⁰⁶. Jak już wyżej nadmieniono, wartość takich relacji zależy przede wszystkim od wiarygodności tych, którzy je składają.

W sprawie wyznania pozasądowego należy podchodzić ostrożnie, doświadczenie bowiem uczy, że wielu świadków zeznaje nie to, co jest prawdą, lecz to, co uznają za pożyteczne dla wsparcia małżonków (niejednokrotnie swoich krewnych lub przyjaciół), nie uznając tego za kłamstwo, lecz za przejaw miłości; mówią więc niekiedy o czymś, czego nie widzieli i podają jako fakty pochodzące z okresu przedślubnego to, co w rzeczywistości miało

¹⁰⁴ W. GÓRALSKI, *Wykluczenie „bonum sacramenti”*, s. 25.

¹⁰⁵ Tamże.

¹⁰⁶ „In primis eiusmodi extraiudicialis manifestatio voluntatis simulatoriae congeritur in procesu canonico e confessione iudiciali ipsius simulantis, ex declaratione iudiciali alterius partis, potissimum vero ex iudicialibus attestationibus fide dignorum testium, de scientia propria deponentium, necnon ex authenticis documentis”. *Dec. c. Stankiewicz* z 15.12.1999, RRD 91 (1999), s. 794; zob. także *Dec. c. Stankiewicz* z 25.04.2002, RRD 94 (2002), s. 286.

miejsce po rozpadnięciu się związku małżeńskiego¹⁰⁷. Ostrzegają przed tym m.in. wyroki *c. Stankiewicz* z 29 maja 1992 i 17 grudnia 1993 r., w których ponens zauważa, że zeznania świadków mogą nie odpowiadać prawdzie¹⁰⁸.

W przypadku składania przez strony lub świadka kilku zeznań, które są sprzeczne ze sobą, należy pamiętać o przyjętej w judykaturze rotalnej zasadzie, w myśl której zeznanie wcześniejsze jest bliższe prawdy niż późniejsze¹⁰⁹.

Jak stwierdza się w orzeczeniu *c. Defilippi* z 7 lipca 2006 r., odwołującym się do wyroku *c. Stankiewicz* z 19 maja 1988 r., niekiedy strony przedstawiają w sądzie dokumenty, które zostały sporządzone w celu późniejszego udowodnienia symulacji. Otóż do tego rodzaju dokumentów należy podchodzić z dużą dozą ostrożności. Stosownie do kan. 1542 KPK mogą one mieć moc dowodową – jako „confessio extra iudicium facta”, byleby były oryginalne lub okazane w uwierzytelnionym odpisie i zdeponowane w kancelarii trybunału, tak by mogły być zbadane przez sędziego i drugą stronę (kan. 1544 KPK). Dokumenty takie mają pełną moc dowodową, gdy spełniają następujące warunki: a) są autentyczne, tj. sporządzone przez symulanta, i to w czasie niepodejrzanym; b) wyznania pozasądowego zawartego w dokumencie symulant dokonał dobrowolnie i rozważnie, i to w celu udowodnienia w przyszłości symulacji; c) to wyznanie pozasądowe zostaje wyjaśnione na podstawie proporcjonalnej przyczyny symulacji według mniemania symulanta oraz potwierdzone okolicznościami uprzednimi, towarzyszącymi (zawarciu małżeństwa) i następczymi. Przeciwnie, nie ma znaczenia dowód pochodzący z dokumentu prywatnego; niekiedy tego rodzaju pismo stanowi dowód fałszywy, ponieważ zostaje sporządzone nie dla wyrażenia prawdy, lecz w celu wprowadzenia w błąd sędziego¹¹⁰.

¹⁰⁷ Zob. *Dec. c. Defilippi* z 30.03.2000, RRD 92 (2000), s. 283; *Dec. c. Defilippi* z 07.07.2005, RRD 97 (2005), s. 345-346; *Dec. c. Defilippi* z 22.03.2007, RRD 99 (2007), s. 110.

¹⁰⁸ *Dec. c. Stankiewicz* z 29.05.1992, RRD 84 (1992), s. 307; *Dec. c. Stankiewicz* z 17.12.1993, RRD 85 (1993), s. 783.

¹⁰⁹ „Aliud omnino dicendum est quando subsequentes declarationes iudiciales quoad substantiam repugnant cum praecedentibus asseverationibus: hoc in casu plerumque commemorandum est principium, iuxta quod <priores depositiones, tamquam veritati magis consonae, successivis praevalent>. Si igitur plures eiusdem testis (vel partis) depositiones discrepantes sint inter se, praesumptioni locus est <quae favet primae depositioni, in qua testis (vel pars) videtur melius factum meminisse et locus esse iuxta persuasionem animi sui> (coram Iullien, sent diei 24 iulii 1937, RRDec., vol. XXIX, p. 547; coram Burke, sent. diei 6 novembris 1989, ibid., vol. LXXXI, p. 634, n. 7)”. *Dec. c. Defilippi* z 22.03.2007, RRD 99 (2007), s. 110.

¹¹⁰ „Huiusmodi documenta tamen caute accipienda sunt. Utique ipsa <vim probandi> habere possunt <ac confessio extra iudicium facta> (can. 1542) dummodo <originalia sint aut in exemplari authentico exhibita et penes Tribunalis Cancellariam deposita, ut a iudice et ab adversario examinari possint> (can. 1544). Immo, huiusmodi documentum expletis aliquibus condicionibus <etiam plenam

Defilippi dodaje, że zazwyczaj dokument, choć jest autentyczny, *per se* nie stanowi pełnego dowodu przeciwko ważności małżeństwa, lecz może wzmocnić lub wesprzeć dowody pochodzące ze świadectw, tak że z całości tych argumentów można zdobyć pewność moralną co do ważności lub nieważności małżeństwa. Dlatego też to, co znajduje się w dokumencie, należy zbadać. Szczególnie trzeba zwrócić uwagę na to, by nie mylić dowodu autentyczności dokumentu z dowodem na rzecz spraw, których dokument dotyczy, ponieważ w istocie zawsze chodzi o wyznanie pozasądowe, które, przedłożone w sądzie, po wzięciu pod uwagę wszystkich okoliczności, podlega osądowi sędziego, stosownie do kan. 1537. Dokument prywatny – konkluduje ponens – ponieważ jest formą *probatio probanta* a nie *probata*, wymaga koniecznie wzmocnienia wszystkimi okolicznościami, świadectwami i innymi poszlakami, itp., które uprzedziły zawarcie małżeństwa, towarzyszyły jego zawieraniu i nastąpiły bezpośrednio po jego zawarciu¹¹¹.

UWAGI KOŃCOWE

Jakkolwiek już pod rządami KPK z 1917 r. oraz instrukcji *Provida Mater* z 1936 r. w orzecznictwie sądowym przyznawano *de facto* pewien walor dowodowy oświadczeniom stron w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa (choć brak było tutaj odpowiednich podstaw prawnych), to jednak dopiero KPK z 1983 r. (w kann. 1536 § 2 i 1679) *declarationes partium* usankcjonował jako prawdziwy i we właściwym znaczeniu dowód w tego rodzaju sprawach. Wprowadzając radykalną zmianę w stosunku do poprzedniej kodyfikacji, uzupełnioną w 2005 r. wspomnianą instrukcją (artt.179 § 2, 180, 181 i 182), ustawodawca kościelny dał niewątpliwie

probationem suppeditare valet, ubi de sequentibus conditionibus certo constat: a) documentum authenticum esse, nempe a simulante exaratum et quidem tempore non suspecto; b) simulantem extraiudiciale confessionem in documento contentam libere et considerate fecisse et quidem ad simulationem in futuro comprobendam; c) extraiudiciale illam confessionem explicari ex causa simulandi proportionata iuxta simulantis aestimationem, ac confirmari circumstantiis antecedentibus, concomitantibus et subsequentibus> (coram Stankiewicz, sent. diei 19 maii 1988, *ibid.*, vol. LXXX, p. 329, n. 11). E contra <argumentum ex documento privato omnino evanescit, si in exemplari authentico exhibitum non est eo vel magis quod> non raro eiusmodi scriptura falsam probationem constituit, quatenus fit non ad rerum veritatem exprimendam, sed ad iudicem decipiendum (coram Road, sent. diei 5 februarii 1981, vol. LXXIII, p. 74, n.7) (*ibid.*)¹¹¹. *Dec. c. Defilippi* z 07.07.2006, RRD 98 (2006), s. 252.

¹¹¹ Tamże. Ponens odwołał się tutaj do *Dec. c. Palazzini* z 17.12.1965 (SRRD 57 (1965), s. 932-933) oraz do *Dec. c. De Lanversin* z 26.06.1991 (RRD 83 (1991), s. 425).

wyraz poszanowania godności osoby ludzkiej. Sprawił jednocześnie, że oświadczenia stron, rozumiane w sensie szerokim, znalazły się w katalogu dowodów stosowanych w procesie *nullitatis matrimonii* na pierwszym miejscu, stanowiąc początek i fundament dowodzenia.

Ponieważ sprawy o nieważność małżeństwa dotyczą dobra publicznego, nic dziwnego, że zeznaniom sądowym i oświadczeniom stron, które nie są zeznaniami (są jednak oświadczeniami sądowymi), nie została przyznana moc pełnego dowodu, chyba że dojdą inne elementy, które zeznania te czy oświadczenia całkowicie wzmocnią. Czymś zrozumiałym jest także dyspozycja kodeksowa, w myśl której, jeśli brak jest skądinąd pełnych dowodów, sędzia, dla oceny zeznań stron, powinien posłużyć się, jeśli to możliwe, świadkami co do wiarygodności tychże stron, oprócz innych poszlak i wskazówek. W pełni usprawiedliwiona jest także norma pozostawiająca ocenę sędziemu co do pozasądowego wyznania stron przeciwko ważności małżeństwa oraz innych ich oświadczeń pozasądowych przedstawionych w sądzie.

Zeznania i inne oświadczenia stron (*confessio simulantis*) stanowią szczególny dowód (bezpośredni) w sprawach o nieważność małżeństwa z tytułu symulacji (całkowitej lub częściowej) zgody małżeńskiej, stąd też duże znaczenie ma tutaj właściwa aplikacja przepisów dotyczących zeznań i innych oświadczeń stron w procesie małżeńskim *in genere*, stosowana przede wszystkim przez Rotę Rzymską. W odniesieniu do wyznania zarówno sądowego, jak i pozasądowego symulanta wymieniony trybunał wypracował szereg ważnych zasad interpretacyjnych.

Gdy chodzi o *confessio iudicialis*, to w judykaturze rotalnej zwraca się uwagę na takie kwestie, jak: miejsce zeznania symulanta wśród pozostałych dowodów, wiarygodność symulanta, konieczność istnienia „innych elementów dowodowych” wzmocniających dowód z *confessio simulantis*, obiektywizm sędziego w ocenie wyznania symulanta i związana z tym konieczność wzięcia pod uwagę szeregu okoliczności dotyczących jego osoby. Przedmiotem wywodów wielu ponensów turnusów rotalnych są także różne sytuacje związane ze stanowiskiem domniemanego symulanta wobec przypisywanej mu symulacji (przez drugą stronę). W niektórych orzeczeniach zwraca się uwagę na zachowanie należytej ostrożności w ocenie zeznań symulanta, w innych znów podkreśla się pełną swobodę sędziego w ocenie tych relacji. Nie brak też wyroków, w których wskazuje się na walor oświadczeń sądowych stron, które to *declarationes* nie są zeznaniami.

Co się tyczy z kolei *confessio extrajudicialis*, to w orzecznictwie Roty Rzymskiej przede wszystkim akcentuje się jego rangę, zdecydowanie wyższą

od zeznania czy oświadczenia sądowego. Rangę tę uzależnia się jednak od tego, czy *confessio* domniemanego symulanta miało miejsce *in tempore non suspecto*, a więc przed powzięciem przezeń (lub przez drugą stronę) zwrócenia się do trybunału kościelnego o stwierdzenie nieważności małżeństwa. W wielu orzeczeniach uznaje się, iż wyznanie pozasądowe wzmacnia zeznanie sądowe symulanta lub je wręcz zastępuje, w innych akcentuje się rolę sędziego w ocenie tego, co jest przedmiotem owego wyznania. Dużo miejsca wyroki poświęcają świadkom, którzy w swoich zeznaniach przytaczają to, co słyszeli z ust domniemanego symulanta w czasie niepodejrzany i jak go wówczas postrzegali (w aspekcie przedmiotu wykluczenia); podają przy tym liczne uwagi o zachowanie przez sędziów należytej ostrożności w ocenie tego rodzaju relacji. W niektórych orzeczeniach podnosi się kwestię oceny dokumentów (publicznych i prywatnych) zawierających deklarację strony o dokonaniu symulacji.

Analiza orzecznictwa rotalnego jednoznacznie wskazuje, że w sprawach prowadzonych o stwierdzenie nieważności małżeństwa z tytułu symulacji zgody małżeńskiej walor dowodowy w postaci *confessio simulantis* (zarówno *iudicialis*, jak i *extraiudicialis*) jest znaczący.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

- BENEDETTO XVI, Allocuzione alla Rota Romana (28.01.2006), AAS 98 (2006), s. 135-138.
Dec. c. Boccafola z 14.05.1996, RRD 88 (1996), s. 380-391.
Dec. c. Boccafola z 17.01.2002, RRD 94 (2001), s. 1-16.
Dec. c. Boccafola z 11.04.2002, RRD 94 (2002), s. 212-222.
Dec. c. Boccafola z 17.06.2004, RRD 96 (2004), s. 39-401.
Dec. c. Bottone z 21.11.2002, RRD 94 (2002), s. 662-667.
Dec. c. Bottone z 05.12.2003, RRD 95 (2003), s. 753-757.
Dec. c. Bottone z 04.05.2005, RRD 97 (2005), s. 214-222.
Dec. c. Bottone z 13.10.2005, RRD 97 (2005), s. 506-513.
Dec. c. Bruno z 19.12.1995, RRD 87 (1995), s. 724-739.
Dec. c. Caberletti z 28.05.1998, RRD 90 (1998), s. 409-420.
Dec. c. Caberletti z 23.07.1999, RRD 91 (1999), s. 574-591.
Dec. c. Caberletti z 21.03.2001, RRD 93 (2001), s. 220-239.
Dec. c. Caberletti z 12.01.2006, RRD 98 (2006), s. 10-24.
Dec. c. Ciani z 21.05.2003, RRD 95 (2003), s. 319-333.
Dec. c. Davino z 02.08.1993, RRD 85 (1993), s. 615-620.
Dec. c. Defilippi z 30.03.2000, RRD 92 (2000), s. 276-291.

- Dec. c. Defilippi z 26.07.2001, RRD 93 (2001), s. 537-354.
Dec. c. Defilippi z 15.07.2002, RRD 94 (2002), s. 468-477.
Dec. c. Defilippi z 17.06.2004, RRD 96 (2004), s. 425-443.
Dec. c. Defilippi z 02.12.2005, RRD 96 (2004), s. 802-821.
Dec. c. Defilippi z 07.07.2005, RRD 97 (2005), s. 335-353.
Dec. c. Defilippi z 07.07.2006, RRD 98 (2006), s. 244-262.
Dec. c. Defilippi z 22.03.2007, RRD 99 (2007), s. 102-119.
Dec. c. De Jorio z 19.02.1966, SRRD 58 (1966), s. 96-104.
Dec. c. De Jorio z 26.02.1969, SRRD 61 (1969), s. 202-210.
Dec. c. De Jorio z 22.02.1984, RRD 76 (1984), s. 108-114.
Dec. c. De Lanversin z 26.06.1991, RRD 83 (1991), s. 41-429.
Dec. c. De Lanversin z 10.11.1992, RRD 84 (1992), s. 533-540.
Dec. c. Faltin z 24.05.1991, RRD 83 (1991), s. 331-341.
Dec. c. Faltin z 28.04.1993, RRD 85 (1993), s. 307-313.
Dec. c. Felici z 02.04.1957, SRRD 49 (1949), s. 285-295.
Dec. c. Ferreira Pena z 12.10.2001, RRD 93 (2001), s. 608-619.
Dec. c. Giannecchini z 18.12.1990, RRD 82 (1990), „Monitor ecclesiasticus” 123 (1994), nr 4, s. 560-591.
Dec. c. Giannecchini z 31.05.1996, RRD 88 (1996), s. 424-434.
Dec. c. Huber z 26.11.1993, RRD 85 (1993), s. 724-736.
Dec. c. Huber z 27.01.2000, RRD 92 (2000), s. 115-126.
Dec. c. Jullien z 13.03.1942, SRRD 34 (1942), s. 298-314.
Dec. c. López Illana z 24.03.1999, RRD 91 (1999), s. 177-212.
Dec. c. López Illana z 15.01.2000, RRD 92 (2000), s. 25-53.
Dec. c. Mattioli z 30.10.1953, SRRD 45 (1953), s. 640-653.
Dec. c. Mattioli z 24.03.1956, SRRD 48 (1956), s. 284-295.
Dec. c. Monier z 18.02.2000, RRD 92 (2000), s. 185-194.
Dec. c. Monier z 26.05.2000, RRD 92 (2000), s. 425-439.
Dec. c. Monier z 26.01.2001, RRD 93 (2001), s. 105-113.
Dec. c. Monier z 12.04.2002, RRD 94 (2002), s. 243-254.
Dec. c. Monier z 08.11.2002, RRD 94 (2002), s. 617-626.
Dec. c. Monier z 17.06.2003, RRD 95 (2003), s. 439-437.
Dec. c. Monier z 26.01.2007, RRD 99 (2007), s. 54-62.
Dec. c. Pinto z 22.04.1974, SRRD 66 (1974), s. 274-283.
Dec. c. Serrano Ruiz z 27.01.1984, RRD 76 (1984), s. 53-69.
Dec. c. Palazzini z 17.12.1965, SRRD 57 (1965), s. 930-941.
Dec. c. Pompedda z 13.07.1987 (nieopubl., nr 125/87).
Dec. c. Road z 05.02.1981, SRRD 73 (1981), s. 72-79.
Dec. c. Roger z 16.01.1971, SRRD 63 (1971), s. 59-62.
Dec. c. Sable z 18.12.1999, RRD 91 (1999), s. 677-684.
Dec. c. Sable z 03.05.2007, RRD 99 (2007), s. 149-159.
Dec. c. Sciacca z 27.04.2007, RRD 99 (2007), s. 141-148.
Dec. c. Serrano Ruiz z 27.01.1984, RRD 76 (1984), s. 57-58.
Dec. c. Serrano Ruiz z 23.03.1984, RRD 76 (1984), s. 181-188.
Dec. c. Stankiewicz z 28.05.1991, RRD 83 (1991), s. 342-362.

- Dec. c. Stankiewicz z 29.05.1992, RRD 84 (1992), s. 306-321.
Dec. c. Stankiewicz z 17.12.1993, RRD 85 (1993), s. 773-797.
Dec. c. Stankiewicz z 27.10.1995, RRD 87 (1995), s. 595-607.
Dec. c. Stankiewicz z 12.03.1997, RRD 89 (1997), s. 226-239.
Dec. c. Stankiewicz z 15.12.1999, RRD 91 (1999), s. 789-799.
Dec. c. Stankiewicz z 13.02.2001, RRD 93 (2001), s. 883-913.
Dec. c. Stankiewicz z 25.04.2002, RRD 94 (2002), s. 277-291.
Dec. c. Turnaturi z 24.03.2004, RRD 96 (2004), s. 245-255.
Dec. c. Turnaturi z 14.12.2006, RRD 98 (2006), s. 391-402.
Dec. c. Wynen z 16.06.1931, SRRD 23 (1931), s. 224-325.
Dec. c. Wynen z 31.01.1952, SRRD 44 (1952), s. 221-234.
Dec. c. Verginelli z 28.07.2000, RRD 92 (2000), s. 572-580.
Dec. c. Verginelli z 15.12.2005, RRD 97 (2005), s. 618-626.
Dec. c. Yaacoub z 30.05.2006, RRD 98 (2006), s. 150-157.
GIOVANNI PAOLO II, Allocuzione alla Rota Romana (22.02.1996), AAS 88 (1996), s. 773-777.
Instrukcja procesowa „Dignitas connubii” (25.01.2005), [w:] Tomasz ROZKRUT (red.), Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia, Sandomierz 2007.
List apostolski motu proprio *Mitis Iudex Dominus Jesus*, reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa (tekst łacińsko-polski), Biblos, Tarnów 2015, s. 7-45.
S. CONGREGATIO SACRAMENTORUM, Instructio „Provida Mater” (15.08.1936), AAS 28 (1936), s. 313-372.

LITERATURA

- ARROBA CONDE Manuel J., Diritto processuale canonico, Marcianum Press, Roma 2006.
BONNET Piero A., Le dichiarazioni delle parti [parte seconda], „Periodica” 103 (2014), z. 4, s. 495-628.
BURKE Raymond L., La „confessio iudicialis” e le dichiarazioni giudiziali delle parti, [w:] I mezzi di prova nelle cause matrimoniali secondo la giurisprudenza rotale, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 1995, s. 15-30.
CABERLETTI Giordano, Le dichiarazioni delle parti (artt.177-182), [w:] Piero A. BONNET, C. GULLO (red.), Il giudizio di nullità del matrimoniale dopo l’istruzione „Dignitas connubii”, III: La parte dinamica del processo, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2008, s. 343-360.
DEL AMO Luigi, Commento al can. 1536, [w:] Juan I. ARRIETA (red.), Codice di Diritto Canonico, Libreria Universitaria, Roma 2004, s. 1113-1115.
DORAN Thomas, Al can. 1537, [w:] VV. AA., Comentario exegético al Código de Derecho Canónico, t. IV/2, Universidad Pamplona, Pamplona 1996, s. 1301-1302.
GARCIA FAILDE Juan J., Tratado de derecho procesal canónico, Universidad de Salamanca, Salamanca 1975.

- GÓRALSKI Wojciech, *Matrimonium facit consensus. Z orzecznictwa Roty Rzymskiej w sprawach o nieważność małżeństwa z tytułów dotyczących zgody małżeńskiej* (1984-1997), Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2000.
- GÓRALSKI Wojciech, *Matrimonium facit consensus. Z orzecznictwa Trybunału Roty Rzymskiej w sprawach o nieważność małżeństwa rozpoznanych z tytułów dotyczących zgody małżeńskiej* (1991-2013), Płocki Instytut Wydawniczy, Płock 2014.
- GÓRALSKI Wojciech, Wykluczenie „bonum prolis” w opublikowanych wyrokach Roty Rzymskiej z 2002 r., „*Ius Matrimoniale*” 18/24 (2013), s. 73-99.
- GÓRALSKI Wojciech, Wykluczenie „bonum sacramenti” w opublikowanych wyrokach Trybunału Roty Rzymskiej z 2004 r., „*Ius Matrimoniale*” 25 (2014), nr 2, s. 5-30.
- GROCHOLEWSKI Zenon, *De exclusione indissolubilitatis ex consensu matrimoniali eiusque probatione*, M. D’Auria, Napoli 1973.
- GULLO Carlo, GULLO Alessia, *Prassi processuale nelle cause canoniche di nullità del matrimonio. Terza edizione aggiornata con l’Instr. „Dignitas connubii” del 25 gennaio 2005*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2009.
- HILBERT Michael P., La dichiarazione delle parti nel processo matrimoniale, „*Periodica*” 84 (1995), s. 735-755.
- LESZCZYŃSKI Grzegorz, *Exclusio boni fidei jako symulacja zgody małżeńskiej* (kan. 1101 § 2 KPK), Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 2004.
- LLOBELL Joaquín, *La genesi dei dispositivi normativi sul valore probatorio delle dichiarazioni delle parti: raggiungimento del principio della libertà valutazione delle prove*, [w:] Sandro GHERRO (red.), *Confessione e dichiarazione delle parti nelle cause canoniche di nullità matrimoniale*, Edizioni Cedam, Padova 2003, s. 99-145.
- NAVARRETE Urbano, *Conflictus inter forum internum et externum in matrimonio*, [w:] *Investigationes theologico-canonicae*, Università Gregoriana Editrice, Roma 1978, s. 333-346.
- ORTIZ Miguel A., *La forza probatoria delle dichiarazioni delle parti nelle cause di nullità del matrimonio*, [w:] Héctor FRANCESCHI, Miguel A. ORTIZ (red.), *Verità del consenso e capacità di donazione. Temi di diritto matrimoniale e processuale canonico*, Edusc, Roma 2009, s. 387-449.
- ORTIZ Miguel A., *La valutazione delle dichiarazioni delle parti e della loro credibilità* [commento alla sentenza c. Caberletti del 22 giugno 2006], „*Ius ecclesiae*” 19 (2007), nr 1, s. 157-179.
- PAGANIN Gianna, *Le dichiarazioni delle parti e il loro valore probatorio nel processo canonico di nullità matrimoniale*, [w:] Janusz KOWAL, Joaquín LLOBELL (red.), „*Iustitia et iudicium*”. Studi di diritto matrimoniale e processuale canonico in onore di Antoni Stankiewicz, t. III, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2010, s. 1813-1832.
- POMPEDDA Mario F., *Il valore probativo delle dichiarazioni delle parti nella nuova giurisprudenza della Rota Romana*, „*Ius Ecclesiae*” 5 (1993), s. 437-468.
- PUTRINO Giuseppe, *L’inattendibilità processuale delle parti*, [w:] Janusz KOWAL, Joaquín LLOBELL (red.), „*Iustitia et iudicium*”. Studi di diritto matrimoniale e processuale canonico in onore di Antoni Stankiewicz, t. III, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2010, s. 1833-1853.

- STANKIEWICZ Antoni, De iurisprudencia rotali recentiore circa simulationem totalem et partialem (cc. 1101 § 2 CIC; 824 § 2 CCEO), „Monitor ecclesiasticus” 122 (1997), nr 2, s. 189-234.
- STANKIEWICZ Antoni, La simulazione del consenso in generale, „Ius ecclesiae” 14 (2002), nr 3, s. 639-654.
- STANKIEWICZ Antoni, Valutazione delle prove secondo l’Istruzione, [w:] Juan I. ARRIETA (red.), L’Istruzione „Dignitas connubii” nella dinamica delle cause matrimoniali, Marcianum Press, Venezia 2006, s. 80-95.
- ŚWITO Lucjan, Exclusio boni prolis jako tytuł nieważności małżeństwa, Wydawnictwo Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum”, Olsztyn 2003.
- TORRE Joannes, Processus matrimonialis, Libreria Antiquaria Gozzini, Napoli 1956.
- ZUANAZZI Ilaria, La prova della simulazione del matrimonio canonico con particolare riferimento all’esclusione del „bonum prolis” e „del bonum coniugum”, [w:] La prova di nullità matrimoniale secondo la giurisprudenza della Rota Romana, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2011, s. 197-228.

WALOR DOWODOWY *CONFESSIO SIMULANTIS*
W ORZECZNICTWIE TRYBUNAŁU ROTY RZYMSKIEJ

S t r e s z c z e n i e

Znaczącym *novum* KPK z 1983 r. jest nadanie waloru dowodowego oświadczeniom stron w sprawach *nullitatis matrimonii* (can. 1536 § 2), co powtarza instrukcja *Dignitas connubii* (art. 180 § 1). Ponadto w art. 181 tejże instrukcji stwierdza się, iż gdy chodzi o zeznania stron pozasądowe przeciwko ważności małżeństwa oraz inne ich oświadczenia pozasądowe przedstawione w sądzie, to do sędziego należy ocena ich znaczenia, po wzięciu pod uwagę wszystkich okoliczności. Z kolei *motu proprio* Franciszka *Mitis Iudex* stanowi, iż w sprawach o nieważność małżeństwa zeznanie sądowe i oświadczenia stron, wsparte znacząco przez świadków co do ich wiarygodności, mogą mieć moc pełnego dowodu, którą winien ocenić sędzia, uwzględniając wszystkie wskazówki i poszlaki.

Analiza orzecznictwa Roty Rzymskiej w sprawach z symulacji pozwala poznać szereg wypracowanych przez ten trybunał zasad interpretacyjnych w odniesieniu zarówno do *confessio iudicialis*, jak i *extraiudicialis*. Jednocześnie potwierdza, że walor dowodowy w postaci *confessio simulantis* w obszarze wymienionej kategorii spraw jest znaczący.

Słowa kluczowe: małżeństwo; nieważność małżeństwa; dowód; symulacja zgody małżeńskiej; wyznanie symulanta

A PROOF VALUE OF *CONFESSIO SIMULANTIS*
IN THE ROMAN ROTA JUDICATURE

S u m m a r y

An important *novum* in the Code of Canon Law dated 1983 is placing a proof value on statements of parties in *nulliatits matrimonii* cases (can. 1536 § 2), which is repeated in *Dignitas con-nubii* Instruction (art. 180 § 1). What is more, it is stated in art. 181 of this Instruction that when it comes to extrajudicial statements of parties concerning the validity of marriage as well as other their extrajudicial statements presented in court, it is a judge whose role is to evaluate their importance, after considering all circumstances. Francis' *Mitis Iudex motu proprio* on the other hand states that in cases on the validity of marriage court testimonies and statements of parties, the credibility of which is importantly supported by witnesses, can serve as full evidence, which should be evaluated by a judge who takes all hints and circumstantial evidence into account.

The analysis of the Roman Rota judicature in cases on simulation enables to learn about a number of interpretational rules developed by this tribunal both in relation to *confession iudicialis* and *extraiudicialis*. At the same time it confirms that the proof value in the form of *confession simulantis* in the area of the abovementioned category of matter is of importance.

Key words: marriage; invalidity of marriage; proof; simulation of marriage consent; a confession of a person simulating marriage